

W. Jaruzelski
przyjął

R. Kirchsclaegera

Przewodniczący Rady Państwa
Wojciech Jaruzelski przyjął 21 bm.
dra Rudolfa Kirchsclaegera, by-
łego prezydenta republiki Austrii.

Dr R. Kirchsclaeger przebywa
w Polsce w związku z uroczysto-
ścią wręczenia mu przez Uniwersytet
Marii Curie-Skłodowskiej w Lub-
linie tytułu doktora honoris cau-
sa.

XII Plenum NK ZSL

Stronictwo wobec podstawowych
problemów ochrony środowiska
przyrodniczego — to główny temat
XII Plenum Naczelnego Komitetu
ZSL, które odbyło się wczoraj w
Warszawie.

Otwierając obrady prezes NK ZSL
Roman Malinowski podkreślił mię-
dzynarodowe i ogólnoludzkie zna-
czenie spraw ochrony środowiska
oraz przypomniał, że Polska jest
aktywnym uczestnikiem światło-
wych inicjatyw zmierzających do
zahamowania degradacji środowi-
ska przyrodniczego. ZSL — powie-
dział m.in. — do problemów tych
przywiązuje dużą wagę i dało tymu
wyraz w uchwale i dokumen-
tach IX Kongresu stronnictwa.

Katastrofa w Karaczi

We wtorek w okresie szczytu
popołudniowego doszło w Karaczi
do groźnej katastrofy. Porazę ode-
rzał się tam z 2 autobusami. Wed-
ług wstępnych informacji śmierć
poniosło co najmniej 40 osób.



Kapłury sprawdziły się wczoraj zdecydowanie lepiej niż parasole.
Foto: A. Wach



Z POMOCĄ DLA
ZAPOMINALSKICH

„Od tej pory nie będziecie
zapominać o urodzinach swej
ciotki!” — głosi reklama, roz-
powszechniona przez genewskie
biuro usług. Nasz pracownik za-
telefonuje do was i przypomni,
że powinniście złożyć życze-
nia swym krewnym i bliskim z
okazji imienin, dnia urodzin,
rocznicy ślubu i innych okazji.”
W Genewie i innych miastach
szwajcarskich wprowadzana jest
nowa forma usług dla ludności,
która otrzymała nazwę —
„dla zapominalskich”. Chętni
mogą podołać w biurze usłu-
gowym niezbędne daty i za nie-
wielką abonamentową opłatą
stałe przypominać się im bę-
dzie o rodzinnych powinno-
ściach.

TYLEM DO PRZODU

Student jednej z wyższych uc-
zelni Londynu Arvino Pandia
przebiegł ostatnio 1.400 kilometrów
w ciągu 29 dni 5 godzin
i 39 minut. Szybkość nie była
imponująca, ale rekord został
ustanowiony. Rzecz w tym, że
Pandia biegł tyłem.

BEZKRWAWA CORRIDA

Na całym świecie znane są
krwawe corridy w Hiszpanii i
krajach Ameryki Łacińskiej.
Jednakże widownia takie cie-
szy się popularnością nie tylko
w tych południowych pań-
stwach. Amatorami corridy są
także spokojni i zrównoważeni
Szwajcarzy.
Każdego roku w kantonie
Wallis odbywa się corrida, w
której zamiast byków udział
biorą... krowy. Oczywiście, ws-
tek tego zmagania na arenie
tracą nieco na widowskowsko-
ści. Jednakże za to, w odróżnieniu
od byków, krowy nie zabija się.
Cała sztuka torreadora polega
na tym, by możliwie najdłużej
dekonywać uników przed roz-
wścieczoną krusalą.

Opr. M. C.

Wydanie I ŁÓDŹ, środa, 22 października 1986 roku CENA 8 ZŁ
Rok XLII 347 (12153) Nr indeksu 36004
PL ISSN 0208-7707

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

W porywach 30 m/sek.!

* Poprzewracane drzewa * Awarie
energetyczne i komunikacyjne * Zerwane dachy

Zaczął się w nocy i trwało do
następnego dnia. Prędkość wiatru
dochoodziła w porywach do 30
m/sek.

Wichura wyrządziła w mieście
wiele szkód. Jak zwykle przy ta-
kich okazjach przewróciło się spo-
ro drzew tarasując jezdnie i to-
rowiska tramwajów. Stało się tak
na ul. Łagiewnickiej (w pobli-
żu stacji koni) — z powodu
zatarasowania przejazdu od godz.
5:26 do godz. 7:30 autobus linii „66”
miał o połowę skróconą trasę.

O godz. 7:40 drzewo przewróciło
się na ul. Pabianickiej przy Cie-
szyńskiej — do godz. 8:10 autobu-

sy „57” kierowane były inną niż
zwykłe trasą.

Tuż przed dziesiątą walać się
drzewo opiera się o sieć trakcyjną
na krakowieckiej Chojny, powodując
półgodzinną przerwę w ruchu.
Tramwaje też ucierniały. Brak
napiecia w sieci trakcyjnej był
przezyna blisko 4-godzinnej prze-
rwy w ruchu na trasie do Ozorko-
wa. Uruchomiono tam zastępczo
komunikację autobusową.

Kłopoty nie ominęły również
kolei. Złamaną oantograf w pocią-
gu pociągowej relacji Warszawa
— Poznań był powodem godzinnej
przerwy w ruchu. Znaczenie dłu-
żej trwała przerwa na trasie Os-
trowy — Chodecz, gdzie wiatr us-
zkodził sieć.

Aby się dowiedzieć o innych
skutkach wczorajszej wichury, mu-
sieliśmy korzystać z telefonu. Nie
było to łatwe, bo albo nie było
sygnału, albo rozmowa się urywa-
ła, albo w słuchawce odzywały się
obce głosy. Mimo to, w urzędach
telekomunikacyjnych powiedziano

(Dalszy ciąg na str. 3)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

21 bm. Biuro Polityczne KC
PZPR omówiło kierunki i dzia-
łania zmierzające do pogłębie-
nia procesu porozumienia na-
rodowego oraz wzbogacania form
socialistycznej demokracji. W
szczególności zapoznano się z
informacją o dotychczasowym
stanie konsultacji i prac doty-
czących społecznej rady konsul-
tacyjnej przy przewodniczącym
Rady Państwa oraz obywatels-
kich konwentów konsultacyj-
nych przy wojewódzkich radach
narodowych, wojewódzkich rad
społeczno-gospodarczych i insty-
tucji rzecznika praw obywatel-
skich.

Rozpatrzone projekty ramowe-
go długofalowego planu pracy
Biura Politycznego i Sekretaria-
tu KC oraz zapoznano się z
propozycjami (tematyki) posie-
dzeń plenarnych Komitetu Cen-
tralnego.

Biuro Polityczne wysłuchało
informacji o przebiegu i wyni-
kach oficjalnych wizyt przyjaź-
ni: w naszym kraju premiera
Związku Radzieckiego — Niko-
łaja Ryzkowa oraz premiera
Zbigniewa Messnera w Niemiec-
kiej Republice Demokratycznej.

Wichury w całym kraju

Wichura, która przeszła 21 bm.
nad Polską, zakłóciła normalne ży-
cie wielu miast i osiedli. Nad
Warszawą siła wiatru dochoodziła
w południe do 28 m/sek. Uszko-
dzenie uległy napowietrzne sieci

energetyczne. Przez kilka godzin
nie działała również część stolecz-
nej sieci telefonicznej.

W godzinach rannych na Śnież-
ce siła wiatru dochoodziła do 45
m/sek., czyli ponad 160 km na
godzinę. Wiatrom towarzyszyły sil-
ne opady śniegu i temperatura mi-
nus 4 stopnie. Grubość śniegu na
najwyższym szczycie Karkonoszy
wynosiła 3 cm.

Wichura, której podmuchy wia-
tru dochodziły do 20 i więcej me-
trów na sekundę, powaliła wiele
drzew w lasach koszańskich
głównie w pasie północnym Wyb-
rzeża. Odnotowano też przerwy w
połączeniach telefonicznych, przede
wszystkim na wsi oraz uszkodze-
nia linii energetycznych.

Wysokogórskie obserwatorium na
Kasprowym Wierchu informowało
o 4-centymetrowej pokrywie śnie-
żnej na tatrzańskich szczytach, o
wzrostem z prędkością do 15 me-
trów na sekundę wietrze oraz o
4-stopniowym mrozie na Kasprowym
Wierchu we wtorek o świcie.
W Zakopanem „duło” — jak
mówią górale — a prędkość wia-
tru dochoodziła do 20 metrów na
sekundę. Termometry wskazywały
tylko 5 stopni ciepła, w godzinach
porannych padał deszcz i deszcz ze
śniegiem.

(PAP)

ni i w lidze i w pucharach prze-
bysują piłkarze Widzewa) takie in-
formacje: nie zagra Święteli Mało,
lekarz zdecydował nałożyć na kon-
tuzjowaną nogę opatrunki gipsowy.

Opiekun piłkarzy Widzewa, u-
dał się więc na stadion przy ul.
Armii Czerwonej, by obejrzeć tren-
ujących rywali, trener Karol Heinz
Feidkamp, zwany popularnie przez
piłkarzy „Kali”, zarządził ostrą
rozwózkę, zakończoną kilkunasto-
minutową grą na dwie bramki.

Z prezentowanej wcześniej ro-
dzinnej fotografii drużyny zabrakło
kilku graczy: m.in. sprzedan-
ych dwóch zawodników: Schafera
(poszedł do FC Homburg, gdzie
grał Wójcicki i Buncol) i Jansse-
go (Dalszy ciąg na str. 2)

Wydalenie 55 dyplomatów radzieckich z USA

Departament Stanu USA polecił
we wtorek 50 dyplomatom radziec-
kim zatrudnionym w ambasadzie
ZSRR w Waszyngtonie oraz w
konsulacie generalnym ZSRR w
San Francisco, aby opuścili Stany
Zjednoczone przed 1 listopada,
przekazując ambasadzie radzieckiej
imienną listę dyplomatów, których
ta decyzja dotyczy.

Ponadto 5 innych dyplomatów
radzieckich uznano za osoby nie-
pożądane. Również oni powinni opu-
ścić USA przed 1 listopada.
Rzecznik Departamentu Stanu Char-
les Redman oświadczył, że ta o-

statnia decyzja jest odpowiedzią na
wydalenie z ZSRR w czasie mi-
nionego weekendu 5 dyplomatów a-
merykańskich — 4 z ambasad
USA w Moskwie i 1 z konsulatu
w Leningradzie. Jak już informo-
waliśmy, Związek Radziecki uznał
ich działalność i postępowanie za
niegodne z oficjalnym statutem.

Informację o wtorkowej decyzji
Departamentu Stanu USA agencja
TASS stwierdziła, że „rząd Rea-
gana poczynił kolejny krok zmie-
rzaający do pogorszenia stosunków
radziecko-amerykańskich”.

● Min. Jarzębski o ochronie środowiska ● Zmiana
ustawy o kolegiach ● Stosunki gospodarcze Polska
— ZSRR ● Warunki porozumienia narodowego

Konferencja prasowa ministra J. Urbana

Cotygodniowa konferencja prasowa
rzecznika rządu, min. J. Ur-
bana dla dziennikarzy zagranicznych
odbyła się z udziałem Ste-
fana Jarzębskiego — ministra ochrony
środowiska i zasobów natura-
lnych.

Min. Jarzębski przedstawił dzia-
łania rządu zmierzające do popra-
wy stanu środowiska w Polsce.
Poinformował m.in., że znacznie
wzrosły nakłady na ten cel. Jeśli
w 1980 r. na ochronę środowiska
i gospodarkę wodną przeznaczono
17 mld złotych to w 1984 ponad
80 mld, a w 1985 — 124 mld. Mi-
mo tak dużych nakładów, w o-
statnich latach nie nastąpiło istot-
ne zmniejszenie zagrożeń. Wg za-
rządków doprowadzenie do stanu
równowagi ekologicznej wymaga-
łoby nakładów rządu 8—10 bilio-
nów złotych, czyli sumy przekra-
czającej możliwości naszej gospo-
darki.

(Dalszy ciąg na str. 3)

MOZAMBIK

Po tragicznej śmierci prezydenta



Wrak samolotu, w którym zginął w katastrofie na terenie RPA prezy-
dent Mozambiku Samora Machel.

Po tragicznej śmierci prezyden-
ta w Mozambiku ogłoszono 60-dnio-
wą żałobę. Zwłoki Samory Mache-
la przywieziono wojskowym śmig-
łowcem do Maputo, gdzie rozpo-
częto przygotowania do pogrzebu.
Jego data nie została jeszcze u-
stalona. Ogłoszono oficjalny komu-
nikat, w którym czytamy m.in., że
katastrofa wydarzyła się w odle-
głości 5 km od granicznego moz-
ambickiego miasta Namawisa w
trakcie powrotu prezydenta z

do przeprowadzenia międzynaro-
dowego dochodzenia, celem wyja-
śnienia wszystkich okoliczności ka-
tastrofy lotniczej, w której zginął
prezydent Mozambiku, Samora Ma-
chel.

Depeza kondolencyjna do KC FRELIMO

W związku z tragiczną śmier-
cią przewodniczącego Frontu Wy-
zwolenia Mozambiku FRELIMO
prezydenta Mozambickiej Re-
publiki Ludowej Moise Sa-
mora Machel — depeza kon-
dolencyjna do Komitetu Cen-
tralnego Frelimo przesłał i sek-
retarz KC PZPR, przewodni-
czący Rady Państwa Wojciech
Jaruzelski, przekazując najgłę-
bsze wyrazy współczucia w imie-
niu Komitetu Centralnego PZPR,
Rady Państwa PRL i narodu
polskiego.

Podkreślając, że śmierć wiel-
kiego patrioty i bojownika o
narodowe i społeczne wyzwolenie
jest niezwykle bolesną stratą
dla partii, państwa i
narodu Mozambiku, a zarazem
dla całej Afryki i postępowej
ludkości — W. Jaruzelski
stwierdza w depezie: postać
prezydenta pozostanie na zaws-
ze w naszej pamięci jako szcze-
rego przyjaciel narodu polskie-
go i rzecznika wszechstronnej
współpracy polsko-mozambic-
kiej.

(PAP)

Zambii. Potwierdzono zgon mi-
nistra transportu i łączności Alkan-
tary Santosa, wiceministra spraw
zagranicznych Jose Carlosa Lobo i
innych oficjalnych osobistości mo-
zambickich. Uratowało się 10 o-
sób, w tym pilot, ich stan zdro-
wia jest ciężki.

Trwa badanie okoliczności kata-
strofy. Zachodnie agencje prasowe
podają, że samolot zbliżył się
już do lądowania w Maputo i że
katastrofa wydarzyła się w czasie
silnych wyładowań atmosferycz-
nych.

W opublikowanym w Lusace i
przesłanym do agencji prasowych
w Londynie oświadczeniu, Krajo-
wy Komitet Wykonawczy Afry-
kańskiego Kongresu Narodowego
(ANC), stwierdził w poniedziałek
wieczorem, że istnieje podstawa
do podejrzenia rasistowskiego
rządu RPA o odpowiedzialność za
śmierć Samory Machel.

Wtorkowa prasa nigeryjska o-
publikowała oświadczenie wojsko-
wych władz w Lagos, z wyjązają-



W 295 dniu roku słońce wze-
szło o godz. 6:12 zajdzie zaś o
16:28.

Imieniny obchodzą:

Józefina, Kordula, Filip, Marek,
Przybyłowa, Melania

Dytury synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje
dla Łodzi następującą pogodę:
zachmurzenie przeważnie duże i
okresami opady deszczu. Temp.
maks. w dzień około 10 st.
Wiatr umiarkowany i dość silny,
porywiasty, z kierunku zachod-
nego.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło
980,1 hPa (735,2 mm), a tempera-
tura 6,3 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1811 — Ur. F. Liszt — węgierski
kompozytor

1936 — Utworzenie w Hiszpa-
nii polskiego batalionu im. J.
Dąbrowskiego.

Taka sobie myśl

Urszula, Kordula do plecaka
przytula.

Uśmiechnij się



— Spróbujemy jeszcze raz.
Muszę go pan trochę trzymać!

SPORT SPORT

Widzew - Bayer w II rundzie Pucharu UEFA

(Dokończenie ze str. 1)

na (gra obecnie w Solingen). Ponadto nie przyjechał z ekipą do Łodzi młody zawodnik Blerhoff i Witeczek.

Trening rywali bacznie obserwował B. Waligóra. Swoje obserwacje poczynione w czasie meczu Bayeru z FC Kaiserslautern, jak i zapisów magnetowidowych spotkań Bayeru z Hamburger SV i pucharowego spotkania z Carl Zeiss Jena wzbogacił oglądając wczorajszą grę Widzewa. Opiekun Widzewa stwierdził krótko: silny, wymagający zespół, dobry technicznie, mający przewagę wzrostu nad Widzewem. Jeszcze raz muszę z pilkarski przeanalizować te wszystkie sprawy - zakończył B. Waligóra, wracając do Spawy.

Ekipa Widzewa przybędzie na mecz (rozpocznie się na stadionie przy ul. Armii Czerwonej o godz. 17.30) prosto ze Spawy. Sympatykom piłki nożnej, wybierającym się na dzisiejszy mecz Widzew - Bayer Uerdingen przypominamy o stosowaniu się do poleceń służby porządkowej. O gorący, ale kulturalny doping nie musimy chyba apelować.

ATUT WŁASNEGO BOISKA

Po kilku nieudanych sezonach trzy polskie drużyny awansowały do II rundy europejskich pucharów. Czy z szansami na awans do trzeciej rundy rozgrywek? W opinii trenerów i działaczy klubowych, losowanie tym razem nie było nabytą szczęśliwie dla polskiej trójki pucharowej. Tradycyjnie już nasze zespoły chętnie grały pierwszy mecz na wyjeździe, szukając następnie szansy awansu w rewanżu na własnym boisku. Tym razem trzeba będzie ubiegać się o to już w pierwszym spotkaniu, rozgrywanym na własnym stadionie. A to jest przecież poważny atut. Czy będzie on wykorzystany przez piłkarzy Widzewa, Legii i GKS Katowice?

Spotkania z udziałem polskich zespołów transmitowane będą przez telewizję i radio. O godz. 17.30 rozpocznie się relacja spotkania Legia - Inter Mediolan, o godz. 20 meczu GKS Katowice - Slon, a dopiero o godz. 22 w programie II przekazywana będzie telewizyjna relacja pojedynku Widzewa z Bayerem Uerdingen.

(w-w)

Strajk we Francji

We wtorek odbył się we Francji 24-godzinny strajk protestacyjny przeciwko rządowej polityce gospodarczej i społecznej, który objął znaczną część pracowników sektora państwowego.

W tym dniu w znaczącym stopniu sparaliżowany był w rejonie Paryża transport miejski i kolejowy. Nieczynne były szkoły podstawowe i średnie, a także wyższe uczelnie. Radio i telewizja nadawały minimalny program - wspólny dla trzech kanałów telewizyjnych, ograniczający się do krótkich dzienników informacyjnych i starych filmów. Tego dnia nie rozoszono poczty i były też kłopoty z rozprowadzeniem prasy.

KRONIKA WYPADKÓW

- Godz. 12.50. Pabianice, skrzyżowanie ul. Partyzantów z ul. Nowotki Jacek K., lat 18 wbiegł na jezdnię przy czerwonym świetle i wpadł pod „Ziła”. Pieszy doznał nekroticzą cząstką.
- Godz. 15.40. Ul. Zielona 46. Nieotrządy Ireneusz B. lat 32, wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Flata”. Pieszy doznał urazu głowy.
- Godz. 15.50. Pabianice, ul. Konstytucyjna 3. Nietrzeźwy Jerzy B. jadąc rowerem zjechał raptem na jezdnię i wpadł pod autobus marki „Karus”. Pieszy doznał urazu głowy oraz wstrząśnienia mózgu.
- Godz. 15.50. Ul. Lokatorska, Pałec N., lat 4, wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Flata 126 p”. Dziecko doznało ogólnych potłuczeń.
- Godz. 15.50. Pabianice, ul. Matuszewska 3. Nietrzeźwy Ryszard R. lat 24 wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Flata”. Pieszy doznał złamania prawej nogi. M. C.

wczoraj zgłoszenie
dzisiaj ogłoszenie

Zwycięstwa koszykarek ŁKS i Włókniarza

Ligowy „rozkład jazdy” koszykarek wyznaczył trzecią serię pojedynków o mistrzowskie punkty na wczoraj. Mistrzyniom Polski przypadł wyjazd do Katowic, natomiast koszykarki pabianickiego Włókniarza gościły zespół Czarnych ze Szczecina.

Z osmiu spotkań ligowych z Czarnymi, pabianiczki sześciokrotnie schodziły z parkietu pokonane. Przypomniał o tym przed wczorajszym meczem trener H. Langiewicz. Tym razem więc nie doszło do przykrej niespodzianki. Wygrał Włókniarz 79:73 (39:33). Punkty zdobyły dla Włókniarza: Urbankowska 26, Głiszczyńska 20, Bloch 14, M. Szymańska 8, D. Szymczak 4, Łaska 3, Przybyła i Kukiela po 2; najwięcej dla Czarnych: Maciejewska 23 i Jastrzębska 22.

W niedzielę pod pabianickimi koszykami wystąpił przodujący w tabeli krakowska Wisła (początek meczu o godz. 12). Wszystko przemawia za tym, że w reszcie Włókniarza zagra już była zawodniczka Czarnych - M. Seroka.

Koszykarki ŁKS wygrały w Katowicach z AZS 91:63 (43:30). Najskuteczniej zagrała w zespole ŁKS Łaskowska, która zdobyła 29 pkt. i Sędzicka - 20 pkt. Łodzianki miały zdecydowaną przewagę. W sobotniej ozwartej kolejce, czeka koszykarki ŁKS ponownie na mecz na wyjeździe z Czarnymi w Szczecinie.

Pozostałe wyniki: Wisła - ROW Rybnik 84:54 (40:38), Lech - Glinik 103:49 (50:25), Spójnia - AZS P. 76:72 (46:43), Słesa - Włókniarz Białystok 106:61 (60:37). (wróbi.)

W SKRÓCIE

▲ J. Luszczyk podjął treningi pod kierunkiem E. Budnego, który doprowadził Luszczykę do pamiętnych sukcesów, tego biegacza, do tytułu mistrza świata, 31-letni Luszczyk marzy o startach w Pucharze Świata, chce jeszcze raz wejść do światowej elity biegaczy.

▲ Jak poinformowali organizatorzy Szachowej Olimpiady, która w listopadzie odbędzie się w Dubaju, w imprezie tej zapowiedzią swój udział reprezentacje 97 krajów. Tak liczny start byłby swoistym rekordem. Dotąd największej skrajowej Olimpiady w 1982 r. w Lucernie.

▲ Skończył się sen o medalu polskich zapasników w stylu wolnym podczas budapesteńskich mistrzostw świata. Zawodnik, na którego najbardziej liczone M. Skubacz odniósł kontuzję, która uniemożliwiła mu dalszą rywalizację o czołową lokatę w turnieju.

„Złote pióro”

Odbyła się uroczystość wręczenia dorocznego nagród Klubu Dziennikarzy Sportowych SD PRL za działalność publicystyczną w 1985 r. „Złote Pióro” otrzymał - już po raz drugi - R. Niemiec („Tempo” - Kraków). Laureatem drugiej nagrody został Z. Wojciechowski („Tempo” - Łódź), a trzeciej - J. Chromik („Sportowiec”). Nagroda Młodych uhonorowano P. Górskiego („Przebieg Sportowy”). Nagrodę specjalną - ufundowaną przez GKKFiT - za całokształt działalności dziennikarskiej i organizatorskiej w sporcie otrzymał M. Szymkowiak (Warszawa). Wyóżnienie, zespołowe i nagrodę PKOl, przyznano działowi sportowemu „Trybuna Robotniczej”.

Podhale górą na łódzkim lodzie

0:1 - Szopiński (1 min.), 0:2 - Z. Książkiewicz (20), 0:3 - A. Chowaniec (20), 0:4 - Jaskierski (25), 0:5 - Ryko (26), 1:5 - Król (36), 2:5 - Rykowski (46), 2:6 - Łukaszką (47).

W poprzednich latach spotkania ŁKS - Podhale zaliczane były do ciekawych pojedynków w hokejowej ekstraklasie. Ale w tamtych czasach znacznie wyżej stał w pierwszym szeregu zespół z Nowego Targu, nie zawsze potrafiący stawić skutecznie czoła najlepszym zespołom ekstraklasy. A do takich nadal zalicza się drużyna z Nowego Targu.

O zwycięstwie „Szarotek” zdecydowała w głównej mierze skuteczna gra w pierwszej tercji. Hokeiści z Nowego Targu uzyskali w pierwszych dwudziestu minutach meczu wyraźną przewagę, udokumentowaną już celnymi strzałami. Podhale prowadziło pięcioma bramkami, dyktując następnie warunki gry. Szkoda jedynie, że goście zbyt często uciekali się do całkiem niepotrzebnych fauli, „celując” szczególnie w młodych i niedo-

świadczonych zawodników ŁKS. W tej „klasyfikacji” Podhale „wygrało” z ŁKS aż 10 minutami.

Pozostałe wyniki: Zagłębie - Cracovia 7:2, Polonia B. - Naprzód 4:2, Polonia Bdg. - GKS Tychy 3:3, Stocznice - GKS Katowice 5:2.

(w-w)

WOJDAT I WYŻGA NA ŁÓDZKIEJ PŁYWALNI

Już po raz drugi, Zrzeszenie Firm Polonijno-Zagranicznych „Inter-Polcom” w Łodzi organizuje ogólnopolskie zawody pływackie. Podobnie jak w ubiegłym roku, impreza ta odbędzie się w pierwszej dekadzie grudnia na pływalni Łódzkiego Startu.

Potwierdził udział w zawodach nasz dwaj czołowi pływacy, mający za sobą przeszło roczny pobyt w Misjon Viejo w Kalifornii. Artur Wojdat i Wojciech Wyga, szczególnie w młodych i niedo-

(w-w)

DEPRESJA KONDOLENCYJNA

Wyrazy najgłębszego współczucia w związku z tragiczną śmiercią przywódcy narodu Mozambiku Moise Samora Machel skierowała do Komitetu Centralnego Frontu Wyzwolenia Mozambiku FRELIMO Rada Krajowa PRON.

NARADA REKTORÓW

W gmachu Sejmu rozpoczęła się narada rektorów akademii nauk społecznych i wyższych szkół partyjnych państw socjalistycznych. Dyskusja koncentruje się wokół zadań nauk społecznych w rozwoju budownictwa socjalistycznego w świetle postanowień przyjętych na ostatnich zjazdach bratnich partii.

M. GORBACZOW - P. SCHLUETER

Michał Gorbaczow spotkał się na Kremlu z premierem Danią Poulsenem Schlueterem. Rozmowa miała charakter swobodny, niekiedy ostrej dyskusji o najważniejszych problemach współczesnych.

Portugalia na... złocie

Zagraniczni specjaliści w dziedzinie przemysłu wydobywczego twierdzą, że na północy Portugalii, w rejonie miasta Arousa, odkryto jedno z największych w Europie złóż złota.

Prasa portugalska informuje, że eksploatacja kruszcza jest jednak trudną sprawą. Konieczność rozwiązania takich problemów, jak budowa dróg dojazdowych i przeszkolenie kadr, znacznie oddala perspektywę przystąpienia do wydobycia złota.

24 godziny

USA wypaczone obras spotkaniem na szczycie w Reykjaviku, M. Gorbaczow poinformował premiera Danię, jak rozwijały się tam wydarzenia.

POSIEDZENIE STAŁEJ KOMISJI RWP

11 bm. w Mierksach k. Olsztyna rozpoczęło się XVII posiedzenie stałej komisji RWP ds. współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia. W ciągu 4-dniowych obrad, ministrowie zdrowia państw socjalistycznych dokonają m. in. analizy realizacji planów współpracy naukowo-technicznej krajów członkowskich RWP w dziedzinie nauk medycznych i ochrony zdrowia w latach 1981-85.

ROKOWANIA W GENEWIE

W ramach prowadzonych w Genewie radziecko-amerykańskich rozmów na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych we wtorek odbyło się posiedzenie grupy ds. zbrojeń kosmicznych.

RADA BEZPIECZEŃSTWA ZEBRAŁA SIĘ NA PROŚBĘ NIKARAGUI

Na prośbę Nikaragui we wtorek, w trybie pilnym zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ w celu rozpatrzenia petycji USA wobec tego środkowoamerykańskiego kraju.

PROCEK HASENFUSA

W Managu rozpoznał się w poniedziałek proces sądowy Eugena Hasefusa - pilota amerykańskiego, członka 4-osobowej załogi (trzej pozostali zginęli) samolotu transportowego, zestrzelonego 5 bm. na lotnisku w Nikaragui. Samolot ten dostarczał broni i inny sprzęt nikaraguańskim kontrast.

NARADA MINISTRÓW OBRONY

We wtorek w szkieckim mieście

Głównego rozpoczęła się narada ministrów obrony 14 państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego, której głównym tematem ma być przebrojenie arseniałów zachodnioeuropejskich na wypadki z dziedziny rakiet średniego zasięgu i głowicami nuklearnymi.

ERICH HONECKER ROZPOCZĄŁ WIZYTĘ W CHRL

Na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPCh Hu Yaobanga i przewodniczącego ChRL (prezenta) Li Xianniana, 4-dniowa oficjalna wizyta przyjechał przybył we wtorek do Chn sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker.

POROZUMIENIE W SPRAWIE STREFY BEZATOMOWEJ

Idea uwolnienia Europy od broni atomowej, srodzona z polskich inicjatyw, najpierw planu Adama Rapackiego, a później planu Władysława Gomułki, nie została pogrzebana. Dwie partie, opozycyjna w RFN SPD i rządząca w NRD NSPJ, podjęły wysunięta przez komisję Olofa Palmego propozycję uczynienia cząstką wskazanym przez polskiego ministra spraw zagranicznych i wypracowały „zasady tworzenia korytarza bezatomowego w Europie środkowej”. Szczegóły tych zasad, wypracowanych w niespełna rok, wraz z wspólnym komunikatem przedstawiono we wtorek dziennikarzom na konferencji prasowej w Bonn.

WZNOWIENIE ŻEGLUGI PO KANALE

Z Panamy donoszą, że po krótkotrwałej przerwie wznowiono żeglugę na kanale. Zezwala się jednak na mniejszą liczbę statków - 23 jednostki pływające dziennie, wobec 32 przeciętnie w normalnych warunkach. Jak informowaliśmy, korytarz kanału został kilka dni temu zasypany osuwającą się ziemią ze stoków góry Cerro de Oro. Opr. M. C.

Odzawadzi

PROGRAM I ŚRODA, 23 PAŹDZIERNIKA	PROGRAM III	PROGRAM II	PROGRAM IV
11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowców. 13.30 Muzyka wojskowa. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ludzie radia - Halina Kowalewska. 18.05 Studio Sport: relacje ze spotkań piłki nożnej o europejskie puchary oraz relacje z mistrzostw świata w zapasach z Budapesztu. 19.50 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert syzy. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Janusz Korczak: „Pogadanki starego doktora”. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów: Florianca Cavalli - sopran, Elsa Cavelli - alt 22.05 Religie i wierzenia - aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenka nie jest mi obca - aud. 16.50 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powiedz - M. Mitchell. „Przemleło z wiatrem”. 19.30 Trochę swingu. 19.50 W. Orłow: „Demon z atówka”. 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: „Zabylki na sprzedaż”. 21.00 Trzy kwadransy jazzu 21.45 Klub Trójki - cz. II. 22.35 Inf. sport. 22.15 W kregu ballady. 22.45 Radiowopomniki - aud. 23.00 Opera tygodnia: Bedrich Smetana „Sprzedana naręczona”. 23.45 Radiowopomniki - aud. 23.50 A. Gide: „Immoralista”.	11.00 Od dyktanda do swingu. 11.30 Sprzedawca pomysły - aud. 11.40 Gwiżdżąc tygodnia - Sergio Mendes. 11.50 W. Orłow: „Demon z atówka”. 12.00 Serwis Trójki. 12.30 W tonacji Trójki 13.00 Bob Shaw: „Million nowych dni”. 13.10 Powtarzamy z rozrywką. 14.00 Wielcy klaviersyści. 15.00 Serwis Trójki. 15.30 Spotkanie z piosenką studencką. 15.40 Szkoła w baraku - aud. 16.50 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powiedz - M. Mitchell. „Przemleło z wiatrem”. 19.30 Trochę swingu. 19.50 W. Orłow: „Demon z atówka”. 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: „Zabylki na sprzedaż”. 21.00 Trzy kwadransy jazzu 21.45 Klub Trójki - cz. II. 22.35 Inf. sport. 22.15 W kregu ballady. 22.45 Radiowopomniki - aud. 23.00 Opera tygodnia: Bedrich Smetana „Sprzedana naręczona”. 23.45 Radiowopomniki - aud. 23.50 A. Gide: „Immoralista”.	11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Polskie chóry studenckie. 12.25 Portrety Kłanczyków jazzowych. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Z.) 13.10 „Gaudemus dla najstarszych” - audycja Alicji Juszkiewicz (Z.) 13.20 Z malowanej skrzynki: Kapela krakowska. 13.20 Album operowy. 14.00 Nagrania nowo. 15.00 Artur Honneger: „Jestem kompozytorem”. 15.10 Reportaż z konkursu akordeonistów w Białymstoku. 16.00 Dzieła style epoki 1850 A. Christe: „Dziś wieczór z Mieczysławem Wójcickim”. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Z.) 17.10 Aktualności dnia (Z.) 17.30 „Stop! - czy jeszcze?” - program muzyczny (Z.) 18.30 Klub Stereo - Nowości płytowe. 19.30 Jeremi Przybora - „Uniwersalny Teatr Eterecki”.	11.00 Dom i świat - mag. 12.00 Wiad. 12.05 Doradztwo naukowe - aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Dzieła opery - aud. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Placido Domingo - moje życie na scenie. 17.55 Widnokrąg - „Kraje i wydarzenia”. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język hiszpański. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Eksperymentów: „A wokół nas technika” - aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektura Czerwotki: Wojciech Kossek - „Listy do żony i przyjaciół 1885-1942”. 19.45 Interpretacje chopinowskie. 20.35 Węzłor muzyki i myśli - aud. 21.35 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

0.35 Domowe przedszkole

W dniu 20 października 1986 r. zmarł, w wieku 77 lat, opatrzony św. sakramentami, ukochany Oleciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.
JAN ORATYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 października br. (czwartek) o godz. 9.30 na cmentarzu komunalnym Zarzew.

RODZINA

PROGRAM II

17.00 Język rosyjski (3)

17.30 Pół godziny dla rodziny

18.00 Wiadomości (2)

18.30 „Kosmiczny test” teletur-niel (2)

19.00 Przeboje „Dwójki”

19.30 Dziennik

20.00 „Dookoła świata” - „W Australii”

20.45 „Smak czekolady” - film TP

21.20 Nigeryjski rok przełomu - program dok.

22.00 Studio sport - Widzew - Bayer Uerdingen

23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM III

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 października br. (czwartek) o godzinie 12.30 w kaplicy cmentarza katolickiego (Starego) przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiamy pogrążeni w żalu:

CÓRKA, SYNOWIE, SIOSTRA, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 października 1986 roku zmarła nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia

S. + P.
ZOFIA DALEK
z domu WIELGUSIAK,
o czym powiadamiamy pogrążeni w żalu: MAZ, CÓRKA z MĘZEM i SYNEM. SYN z ŻONĄ i DZIEĆMI Pogrzeb odbędzie się dnia 23 października br. (czwartek) o godz. 12 na cmentarzu Kurczaki.

SIOSTRA z RODZINĄ

PROGRAM IV

Z głębokim smutkiem siewiadamy, że w dniu 17 października 1986 r. zmarł

S. + P.
BOLESŁAW MILCZAREK

komatbant I i II wojny światowej, jelec oflagu, emeryt Zjednoczenia Przemysłu Skózanego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 października br. (środa) o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pozostają pogrążone w smutku:

ŻONA i SIOSTRA z RODZINAMI

Dnia 20 października 1986 roku odszedł od nas niespodziewanie na zawsze. Sens Naszego Życia

S. + P.
KRYSZTOF HOLAIDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 października br. (czwartek) o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach. Będziemy Cię mieli zawsze w sercach, Krzysiu.

RODZICE I NAJBLIŻSI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1986 roku zmarł, nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.
IRENEUSZ DROŹD
LAT 58.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się dnia 22 października br. (środa) o godz. 11.30 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. Pozostają w smutku:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1986 roku odszedł od nas, przeżywszy lat 82, nasza kochana Mama, Siostra, Babcia i Ciocka

S. + P.
ZOFIA DEMBSKA
z domu STYCZYŃSKA.

Wyprawdzenie drogi nam zwłok odbędzie się z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej w dniu 23 października br. (czwartek) o godz. 12.30. Pogrążeni w głębokim smutku:

CÓRKA z MĘZEM, SIOSTRA, BRAT, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim smutkiem siewiadamy, że w dniu 17 października 1986 r. zmarł

S. + P.
BOLESŁAW MILCZAREK

komatbant I i II wojny światowej, jelec oflagu, emeryt Zjednoczenia Przemysłu Skózanego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 października br. (środa) o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pozostają pogrążone w smutku:

ŻONA i SIOSTRA z RODZINAMI

W porywach 30 m/sek!

(Dokończenie ze str. 1)

nam, że wszystko jest w porządku, poza tym, że przy zbiegu ulic Starowidzkiej i Muncypalnej konar drzewa spadł na przewody, jednak ich nie uszkodził.

Najwięcej roboty miała straż pożarna interweniując ponad 40 razy — zwałone drzewa, zerwane dachy. Szczegółowych informacji na ten temat zasięgnęliśmy w PGM. Na Widzewie wiatr zerwał 7 klapkominiarskich, w dwóch przypadkach uszkodzone zostały rynny i okapniki, siedem razy trzeba było naprawić okna i drzwi. Pecha mają lokatorzy domu przy ul. Kilińskiego 186, gdzie — założony we wrześniu — nowy dach z blachy aluminiowej został zerwany. Największe szkody wyrządziła wichura w Andrzejowie (gmina Andrespol) — terenie administrowanym przez PGM Łódź-Widzew — gdzie zerwany zostało 20 przyłączy energetycznych. Wiatr zerwał także 2 dachy posesji przy ul. Zaczaj 2, Na Górnej, w domu przy ul. Zarzewskiej 26 wiatr zerwał dach, a kawałek gzymsu spadł na dach niższego domu, uszkadzając go.

Dramatyczne zdarzenie miało miejsce przy zbiegu ulic Kilińskiej i Włókienniczej, gdzie zwałone przez wiatr drzewo spadło na przechodnia.

Z informacji, jakie otrzymaliśmy wczoraj od kierownika Rejonowej Dystryktowej Ruchu Zakładu Energetycznego Łódź-Północ — Eugeniusza Olejki, wynika, że zanotowano 130 zgłoszeń o braku energii elektrycznej. Zostało zerwanych 150 przewodów, uszkodzonych 60 stacji, 7 linii średniego napięcia. Od samego rana 7 brygad pracowało przy usuwaniu tych awarii energetycznych.

Również w Rejonowej Dystryktowej Ruchu ZE Łódź-Południe — jak nas poinformował dyspozytor Zbigniew Bak — wczorajsza wichura dała się porządnie we znaki. (ab; j.k.r.; W. M.)

Wichura stała się przyczyną wielu awarii na liniach energetycznych województwa piotrkowskiego, sieradzkiego i łódzkiego. Do wtorkowego południa wyłączono zostało 68 linii średniego napięcia, a 3862 stacje transformatorowe pozbawione zostały zasilania. Ograniczenia w dostawie energii sięgnęły 32 megawatów.

Szczególnie dużo uszkodzeń zanotowano na liniach niskiego napięcia. Wczoraj do godziny 12 od źródła zasilania odciętych zostało 600 odbiorców. Zakład Energetyczny Łódź-Teren skierował do usuwania awarii wszystkie brygady remontowe — 400 osób.

KONFERENCJA PRASOWA MIN. JERZEGO URBANA

ki o 80 proc. — co zaleca konwencja. Chcemy być wiarygodni w działaniach — powiedział minister — a nie tylko deklarować pewne chęci. Na tak znaczne ograniczenie emisji dwutlenku siarki w tej chwili nas nie stać.

Min. Urban rozpoczął swoje wystąpienie od krótkiego oświadczenia w związku z tragiczną śmiercią prezydenta Mozambiku Samora Moisesa Machel. Powiedział m.in.: z jego śmiercią nie tylko narad mozambickiej, ale również całej Afryki i siły postępu w świecie straciły niezłomnego bojownika o wolność i postęp, o likwidację apartheidu, o pokojowy rozwój świata. Odszedł wielki rzecznik przyjaźni między narodami Polski i Mozambiku.

A oto niektóre pytania zadane podczas konferencji:
— Prasa pisze o zmianie ustawy o kolegiach, czy może pan podać szczegóły tych zmian? (AFP)

— Chodzi o przeniesienie pewnej kategorii spraw z kompetencji sądów do kolegiów. Dotyczyłoby to np. spraw o chuligaństwo, udział w nielegalnych manifestacjach, drukowanie nielegalnych wydawnictw, udział w nielegalnych organizacjach.

— Po wizycie premiera Rzyżkiewicza w Zachodnią Europę zaczęła się głośno mówić o ponadciężkości Polski w zależności od ZSRR. Czy rechealiby pan te skomentować? (Polskie Radio).

— Po sierpniu 1980 r. główne państwa Zachodu ograniczyły współpracę gospodarczą z Polską, po to, by pogłębił się u nas kryzys go-

spodarczy i żeby przeciwnicy socjalizmu mogli wykorzystywać różniące niezadowolone społeczeństwa do wzniecania niepokojów. Po 13 grudnia 1981 r. główne siły Zachodu pozrywały z nami umowy gospodarcze i zastosiwały restrykcje wobec Polski. Stawiano na to, że polska gospodarka załamie się, a zdesperowane masy podatne będą na konfrontacyjne wezwania.

Czy Polska miała czekać na zliżowanie się Zachodu, zawisnąć u klamek tych, którzy uprawiali cyniczną grę kosztem polskich interesów?

Zwróciliśmy się do naszych naturalnych partnerów, którzy nie grają Polską w międzynarodowej próbie sił, do partnerów, którzy dają nam szansę korzystania z ich rynku, ich surowców, ich przyspieszenia technologicznego.

W najtrudniejszym okresie Związek Radziecki dał nam w prezencie 460 mln dolarów. Udzielił pożyczek inwestycyjnych na ponad miliard rubli transferowych. Kredytował i kredytuje zresztą nadal wzajemne obroty. Kredyty te w latach 1981—85 wyniosły ok. 4,8 mld rubli transferowych.

Związek Radziecki zapewnia nam ropę, rudę, niezbędne surowce, a jest rynkiem zbytu m.in. dla wyrobów naszego przemysłu. Na Zachód eksportować możemy głównie surowce.

Związek Radziecki zapewnia nam oparty o stabilne, długofalowe umowy dostęp do swojej myśli technicznej. Wizyta premiera Rzyżkiewicza wzmocniła te więzi.

— Jak pan ocenia oświadczenie Lecha Wałęsy i ośmiu innych osób, które zwróciły się do prezydenta Reagana o zniesienie sankcji wobec Polski? (Życie Warszawy).

— Oświadczenie Wałęsy i ośmiu innych osób oceniam jako kolejny przejaw dyspocynności inicjatorów oświadczenia wobec rządu USA.

Osoby takie jak Wałęsa są zawsze do dyspozycji władz USA, kiedy trzeba polityce amerykańskiej stworzyć pozory związków z polskim społeczeństwem. Amerykanie będą mogli teraz zasiać fiasco polityki restrykcji oznajmiając, że je znieśli na prośbę Lecha Wałęsy. Wałęsa będzie zaś mógł mówić, że ma światowe wpływy, bo proszę, to na jego prośbę Ameryka zmienia politykę wobec Polski.

— Jak pan ocenia stan porozumienia narodowego? (Radio Polonia).

— Wiele razy słyszeliśmy ze strony osobistości, które siebie określają jako niezależne, że postęp porozumienia wymaga — tak to określono — jakiegoś gestu ze strony władz. Kiedy sytuacja na to

pozwoliła, zwolnieni zostali wszyscy więźniowie ntekryminalni. Przy okazji powiem o reakcji społecznej na ten gest według badań OBOP. Bardziej zainteresowani tym faktem — 10 proc. dorosłego społeczeństwa. Zainteresowani umiarowaniem — 47 proc., mało zainteresowani — 40 proc. Zdecydowanie aprobuję zwolnienie więźniów 48 proc. dorosłych Polaków, aprobuję z wahaniem — 38 proc., nie aprobuję 5 proc., a 9 proc. nie ma opinii. Zdaniem 46 proc. badanych zwolnienie więźniów osłabił opozycję, zdaniem 7 proc. wzmoże jej działalność, zdaniem 22 proc. niczego nie zmieni.

A więc decyzja o zwolnieniu przyjęta została pozytywnie, ale przy umiarkowanym zainteresowaniu i aplauzie. Za tym „gestem” pójdzie kilka inne odpowiednio wyważone posunięcia, służące porozumieniu narodowemu. Są one zgodne z filozofią stopniowych kroków na rzecz dalszego demokratyzowania stosunków.

Gen. Jaruzelski mówił na katowickiej konferencji partyjnej m.in.: o tworzeniu nowych płaszczyzn polityczno-społecznej aktywności dla odpowiedzialnie myślących ludzi różnych poglądów i światopoglądów. Środowiska, grupy i osoby do których m.in. polityka owa jest adresowana, mogą więc teraz tendencje, do których same zachęcały wzmocnić lub osłabić. Przy czym najpierw trzeba okazać wyraziste poparcie krokom podjętym i projektowanym, zaś później wspólnie debatować jakie jeszcze reformy byłoby pożyteczne. Wpierw trzeba uczestniczyć w procesie wypracowywania polityki i ponosić za nią współodpowiedzialność, aby na kształt tej polityki można było wpływać.

ROMAN MAZUR (INTERPRESS)

Cena absolwenta

Dyrektor jest bardzo zdziwiony. Mam płacić za to, że zatrudnia absolwenta zasadniczej szkoły zawodowej? Tego nigdy nie był! Absolwent po prostu przychodził do pracy i pracował. Pracownik otrzymuje wynagrodzenie, to oczywiście, ale żeby płacić za pracownika?

Rzeczywiście, tego nigdy nie było, ale przecież wykształcenie wykwalifikowanego robotnika kosztuje. Ktoś musiał za to zapłacić. Kto? To zależy od tego, w jakiej szkole ów robotnik się kształcił. Jeśli w szkole przyzakładowej, to płacić zakład, który szkołę prowadził, a jeśli w szkole podlegającej resortowi oświaty i wychowania, to koszty jego kształcenia były pokrywane z budżetu. Czyli płatnikami byliśmy my wszyscy.

Korzyści z takiego systemu czerpały przedsiębiorstwa, które... wcale o kształcenie robotników się nie troszczyły. No, bo po co ponosić koszty funkcjonowania szkoły przyzakładowej, skoro robotników można mieć za darmo? Ze szkół resortu oświaty i wychowania lub ze szkół przyzakładowych, prowadzonych przez inne przedsiębiorstwa. Nagradzany był zatem ten, kto nie nie robił.

W ubiegłym roku — dopiero w ubiegłym roku — ten absurd ekonomiczny został zlikwidowany. I dyrektorzy, przywiązani do absurdów dziwni są, choć przecież zasada zwrotu kosztów kształcenia zawodowego robotników jest całkowicie zgodna z regulami reformy gospodarczej. Widać z reformy odpowiada im tylko to, co dla nich korzystne...

Koszty kształcenia robotników w szkołach zawodowych, ponosi cała gospodarka. Każde przedsiębiorstwo powinno zatem ponosić taką część kosztów, w jakiej część korzysta z efektów tego kształcenia. I taki właśnie cel ma rozporządzenie Rady Ministrów z 16 września 1985 roku. Zatrudniając robotnika, zapłać temu, kto go wykształcił. Prowadzisz szkołę przyzakładową lub pomagasz warsztatowi szkolnym szkół resortu oświaty i wychowania — płacić nie musisz. I to jest logiczne.

W ten sposób każde przedsiębiorstwo, zatrudniające absolwentów szkół zawodowych, musi uczestniczyć w organizowaniu lub przynajmniej finansowaniu ich kształcenia. Jest to logiczne i potrzebne z innego jeszcze względu. Do wykwalifikowanego robotnika nie wystarczy już same podręczniki i słowa wykładowcy. Potrzebne jest nowoczesne wyposażenie techniczne. Najlepiej byłoby, gdyby nauka zawodu odbywała się bezpośrednio w zakładzie pracy. W tym zakładzie, który zatrudnia przyszłych absolwentów. Tymczasem zakłady mają swoje plany produkcyjne i uczniów widzą niechętnie. Jest to odwieczny problem szkolnictwa zawodowego.

Obowiązek zwrotu kosztów nauki zawodu może wreszcie ułatwić rozwiązanie tego problemu. Możesz nie płacić, ale musisz — pewno będzie wymagać to nieco wysiłku — zorganizować w swoim zakładzie kształcenie zawodowe. Albo możesz współpracować z warsztatem szkoły resortu oświaty i wychowania — możesz ułatwić mu zakup maszyn, urządzeń, deficytowych surowców i materiałów.

I taki jest w istocie cel wspomnianego rozporządzenia. Nie chodzi o jak największe wpływy za absolwentów, lecz o zaciśnięcie związków między szkolnictwem zawodowym a gospodarką. Ścisłej: między konkretnymi szkołami zawodowymi a konkretnymi zakładami pracy.

Sa szansa — mimo oporu części kapitału naszego przemysłu — że to się uda, bo popyt na wykwalifikowanych robotników jest wciąż duży. Zawsze znajdzie się firma, która zapłaci za wykształcenie absolwentów zawodowych.

JERZY GODULA

Pod tytułem „Czarujący” dymek z papierosa” w dniu 2 października opublikowałem na łamach „DL” artykuł na temat szkodliwości palenia papierosów przez młodzież. Ponieważ spotkał się on z żywym zainteresowaniem czytelników, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, chciałbym dziś pomówić o szkodliwości palenia papierosów przez kobiety, w szczególności przez kobiety ciężarne.

Profilaktyka przeciwtętonowa, podobnie jak zapobieganie innym nałogom, jest sprawą bardzo trudną i niewdzięczną. Palenie tytoniu — powszechnie akceptowane — nie budzi takiego obrzydzenia ani odrazy (nawet jeśli dotyczy młodzieży i kobiet), jak np. alkoholizm. Choć szkodliwość palenia tytoniu jest powszechnie znana, to wyniki badań są coraz bardziej niepokojące. Tytoni szkodzi kobietom o wiele bardziej niż mężczyznom.

Wyniki badań przeprowadzonych w Instytucie Medycyny Społecznej AM w Warszawie wykazują u palących kobiet niższe wartości wskaźników go-

spodarstwa, takich jak hemoglobina i hematokryt. U palących stwierdzono częstsze występowanie powikłań porodu, głównie pod postacią porodów przedwczesnych. Noworodki matek palących mają przeciętnie niższą masę ciała, rodzą się w gorszym stanie klinicznym.

Mechanizm tego zjawiska jest prosty do wyjaśnienia: wszystkie zatrucia czadem dymu z papierosa wpływają negatywnie na organizm matki, a w szczególności na jej system nerwowy. Organizm, zwalczając i neutralizując jady dymu tytoniowego, potrzebuje większej ilości witamin, które potrzebne

zwalczaniu chorób, zwłaszcza zakaźnych.

Nałogowe palenie osłabia również wszystkie narządy zmysłów: wzroku, słuchu, smaku, węchu i czucia. Jest często przyczyną nerwicy pleców. U wielu kobiet wywołuje zaburzenia cyklu miesiączkowego. Jest trzykrotnie częściej niż u niepalących przyczyną poronień i dziesięciokrotnie częściej bezpłodności, a także przedwczesnych patologicznych porodów.

Palenie niszczy urodę. Kobieta po roku palenia wygląda o kilka lat starszej. Po paru latach palenia twarz nabiera szarego koloru, z widocznymi

Mniej czadu!

Każda przyszła matka powinna wiedzieć, że nikotyna przenika do mleka matek karmiących nawet w przypadku, gdy przeżywa ona w pomieszczeniu gdzie jest dym papierosowy. Badania przeprowadzone we Włoszech dowiodły, że przebywanie w takim pomieszczeniu jest czterech razy bardziej szkodliwe dla tych którzy nie pa-

ła.

Palenie tytoniu przez matkę obniża też poziom witaminy C w mleku, co sprzyja większej podatności organizmu dziecka na zakażenia i w rezultacie zmniejsza jego odporność w

mi zmarszczkami i fałdami. Skóra wiotczeje, pojawiają się charakterystyczne cienie pod oczami. Nikotyna poprzez układ współczulny powoduje skurcz drobnych naczyń, co prowadzi do niedokrwienia mięśni mimicznych twarzy, a potem do ich zwiotczenia i powstawania zmarszczek i bruzd. Skóra staje się żółtawa, pomarszczona, rwy twarzy zastrzają się. Nazywa się to „twarzą nikotynową”. Oto tylko niektóre charakterystyczne objawy zauważane u kobiet palących.

Nikotyna jest bowiem związkiem chemicznym o ostrym, palącym smaku i bardzo sil-

nych właściwościach trujących. Dotychczas w dymie tytoniowym zidentyfikowano oprócz niej jeszcze około 3.700 składników, m. in. tlenek węgla, substancje smolewe rakotwórcze oraz czynniki drażniące, jak amoniak, związki azotowe i kwasy organiczne.

Toksyczność nikotyny nie ustępuje toksyczności kwasu cyjanowodorowego. Jedna kropla, czyli 50 miligramów stężonej nikotyny, wywołuje u człowieka zatrucie śmiertelne w ciągu niespełna godziny — wskutek porażenia ośrodka oddechowego. W jednym papierosie znajduje się przeciętnie od 1 do ok. 2 miligramów nikotyny. Analogicznie jak w odniesieniu do każdej trucizny, największą wrażliwość na działanie nikotyny wykazują komórki młode, będące w rozwoju.

W powietrzu wciągającym do płuc w czasie palenia papierosa znajduje się 4,5 proc. tlenku czadu, a więc tyle, ile w powietrzu, a więc tylna niskoproporcentowa.

Oprócz narażenia na działanie nikotyny, w paleniu papierosa, polegające na występowaniu przysmusu wewnętrznego, zmuszającego do zajęcia środka — w tym przypadku wypalenia papierosa — zapewniającego uczucie przyjemności. Miernikiem faktu, że przysmus psychiczny już wystąpił, jest palenie tytoniu mimo świadomości, że jest ono szkodliwe dla zdrowia, mimo ryzyka.

Na pewno nie wszystkie palące kobiety te rady skłonią do próby całkowitego uwolnienia się od nałogu. Chcąc rzucić palenie, muszą one uwierzyć w szansę powodzenia, muszą być przekonane, że mają silną wolę, która nie dopuści do rezygnacji z podjętej decyzji.

W kolejnym artykule podam wypróbowane sposoby rzucenia palenia dla tych, którzy zdecydowali się na takie radykalne posunięcie.

Dr MARIAN JEDRZEJCZAK
Honorary autor za tę publikację autor postanowił przekazać na konto „Monaru”.

Zofia Tarnowska

PRAWO I ŻYCIE

10 lutego br. posterunek MO w Ręcznie otrzymał informację, że w nocy wybuchł pożar w budynku owczarni w Nowinkach. Owczarnia spaliła się — spaliły się też owce i jagnięta. Straty wyniosły około 12 mln zł.

W lutym br. w owczarni należącej do SKR w Ręcznie notowano niskie temperatury — tak niskie, że owce i jagnięta (a było ich 400) marzły, a najmłodsze wręcz padały z zimna. Wtedy kierownik zespołowego gospodarstwa rolnego — Sławomir K. podał decyzję, aby owczarnię ogrzewać przy pomocy elektrycznej nagrzewnicy z dmuchawą i 6 lutego wydał odpowiednią dyspozycję, a elektryk dzwurny SKR wykonał ją.

Jak wykonał? Dostarczona nagrzewnica posiadała oryginalny przewód linkowy, miedziany, do którego jednak w dalszej części elektryk dołączył przewód aluminiowy o znacznie niższych niż wymagane parametrach przewodzenia prądu i obciążenia. Przewody te złączył ze sobą przez tzw. skręcenie, a miejsce złączenia obwiązał taśmą (!) Następnie podłączył przewód do źródła zasilania, i to bezpośrednio do tablicy elektrycznej usytuowanej w kantonkach, bez zabezpieczenia obwodu przed zwarcie i przełączeniem (zrobił to świadomie, z rażącym naruszeniem obowiązujących zasad i przepisów przeciwpożarowych).

Efekty tej roboty nie były dobre: temperatura w owczarni nie podniosła się do spodziewanej wysokości i jagnięta nadal padały z zimna. Wówczas Sławomir K. podał decyzję, by do nagrzewnicy z dmuchawą podłączyć kolejną nagrzewnicę. Nowe polecenie napisał na kartce i traktorzystą przekazał jej elektrykowi — Zbigniewowi G. Ten nie wykonał zleceń pracy, stwierdzając niebezpieczeństwo przeciążenia urządzeń elektrycznych. Wyjaśnił to Sławomirowi K. Gdy jednak zleceniodawca upierał się przy swoim i zapewniał, że bierze odpowiedzialność na siebie, elektryk zrobił to, co mu

kazano. Sławomir K. nawet nie obejrzał jego pracy, nie mówiąc już o tym, że żadnych zabezpieczeń zabezpieczających instalacje nie podał. Nie wzmógł też nadzoru nad funkcjonowaniem ogrzewania, a już w ogóle nie myślał o tym, co trzeba by zrobić na wypadek awarii i skutku w postaci ognia. A ogień był tuż, tuż...

NOC GROZY

W nocy, około godz. 230, owczarz nadzorujący wykoty jagniąt poczuł po wejściu do owczarni woń spaleniową. W części budynku, gdzie znajdowały się owce, ognia nie stwierdził, zauważył jednak, że nagrzewnica nie funkcjonuje, mimo że

AŻ SIĘ NIE CHCE WIERZYĆ...

wcześniej jej nie wyłączył. Chwytał za przewód zasilający: był gorący. Wyciągnął go. Przez otwór w ścianie zauważył płomienie ognia w kantonkach. Nie mógł tam wejść, bo drzwi były zamknięte, a klucz — Bóg wie gdzie. O pożarze powiadomił dozorcę oraz pracownice owczarni, a sam usiłował przez otwór po przewodzie gasić kantonkę gaśnicą. Bez skutku. Ogień przenosił się na tę część budynku, w której hodowano owce. Powiadomiono straż pożarną, zaczęto wyprowadzać zwierzęta.

Akcja ratunkowa nie przyniosła efektu. Budynek spłonął w całości, a w nim 119 owiec i 114 jagniąt. Straty — prawie 13 mln zł.

OSKARŻENIE

Sławomir K. — technik rolnictwa, kierownik zespołowego gospodarstwa rolnego w Ręcznie — oskarżony został o nieumyślne spowodowanie po-

żaru, zagrażającego mieniu w znacznych rozmiarach. Zaniedbując obowiązki w zakresie zapewnienia warunków ochrony przeciwpożarowej mienia, polecił i zobowiązał elektryków do — po pierwsze — nieprawidłowego zainstalowania nagrzewnicy, a następnie do zamontowania dodatkowej do już nieprawidłowo funkcjonującej. Wiedział, że tak zainstalowany zespół grozi wznieceniem ognia, jednak nie przedsięwziął żadnych środków nadzoru nad funkcjonowaniem tej improwizacji.

Oskarżenie zarzucha elektromechanikowi Czesławowi K. umyślne i rażące naruszenie przepisów przeciwpożarowych przez wadliwe zainstalowanie nagrzewnicy. Ten sam zarzut postawiony został drugiemu elektrykowi, który zamontował do zlej

JEDNOSTKOWA SPRAWA?

Za dużo jest u nas pożarów. W miastach i na wsiach. Płona fermy hodowlane. Ogień wybuchł z różnych powodów, najczęściej jednak z przyczyn zaleźnych od ludzi. Jeżeli bowiem piorun trafi w drzewo i ono słońnie — to to jest przypadek. Jeżeli jednak spawacz trząska iskrami w pobliżu łatwo palnych materiałów — to już nie jest to przypadek. To niedbalstwo, nie mówiąc już o braku wyobraźni. Jeżeli uszkodzone przewody wiążą się i skreca byle jak — to też nie przypadek. Jeżeli bezpieczniki „licuje się” drutami — to też nie przypadek.

DO 6000 ZŁ

JEDYNY ŻYWCIEL W WOJSKU

M. B.: — Zostałam sama z dwójkiem dzieci. Wprawdzie sąd przyznał mi dość okazałe alimenty, ale mały wyjechał z Łodzi i od dawna nie dostaje od niego pieniędzy. Czy mam podstawę do ubiegania się o pomoc z funduszu alimentacyjnego, jeśli moje podstawowe wynagrodzenie nie jest zbyt duże, ale wraz z różnymi dodatkami wynosi 20 tys. zł miesięcznie?

RED.: — Do niedawna granicą dochodu upoważniającego do ubiegania się o pomoc ze strony państwa było 4 tys. zł miesięcznie na osobę, ale wtedy brano pod uwagę tylko wynagrodzenie podstawowe matki.

Teraz podniesiono granicę dochodu do 6 tys. zł, jednakże przy ustalaniu go uwzględnia się wszystkie składniki.

PO KILKULETNIJ PRZERWIE

J. D.: — Po zakończeniu urlopu wychowawczego chcę do czasu, dopóki dzieci nie pójdą do szkoły, przerwać pracę. W jakiej formie należy rozwiązać umowę z zakładem, aby po ponownym podjęciu zatrudnienia nie utracić dodatku stażowego?

RED.: — Jak już wielokrotnie pisaliśmy nie ma jednolitego systemu przyznawania dodatków stażowych. I stąd w jednych zakładach łatwiej go uzyskać, w innych trudniej. Bo to ostatnie uzależniają zaliczenie poprzednich lat pracy od formy rozwiązania umowy, pracy w danej branży i nieprzekroczeniu 3-miesięcznej przerwy w zatrudnieniu.

WADLIWA ORGANIZACJA PRACY

R. M.: — Koleżanka już drugi rok przebywa na urlopie wychowawczym. Mnie powierzono jej obowiązki, ale ja już nie jestem w stanie pracować za 2 osoby. Rosną zażaleństwa. Ciągłe otrzymuję reprimendy i nagany. Jak mogę się bronić?

RED.: — Powinien pan wystąpić z protestem do dyrektora i zażądać, aby na czas urlopu koleżanki wzmocniono obsadę działu, przyjmując choćby na pół etatu i na czas określony drugą osobę. Możliwość nawet najpracowitszego i wydajnego pracownika też są przecież ograniczone. Czyżby pana kierownictwo nie zdawało sobie z tego sprawy?

M. In. po to istnieje organizacja pracy, żeby rozsądnie rozdzielać obowiązki. Tak, aby ich wykonywanie przez pracowników na poszczególnych stanowiskach, gwarantowało odpowiedni efekt i poziom pracy.

Niezmiennie od lat w pewnych porach roku zaczyna pojawiać się w listach do redakcji temat uprawnień żołnierzy i ich rodzin. Tym razem szczególnie dużo listów nadeszło od pozostałych w domu żon, przebywających na urloпах wychowawczych i zatroskanych o swój byt w czasie pobytu męża w wojsku. Zacytujemy dwa z nich:

„Mąż został powołany na przeszkolenie wojskowe. Przed tym jednak zdał po ukończeniu studiów podjąć pracę. Ja do pracy nie przystąpiłam, gdyż urodziło nam się dziecko. Teraz otrzymuję przewidziany przepisami zasiłek. Nie jest on zbyt duży, więc chciałabym do niego trochę dorobić. Ale co wtedy będzie z zasiłkiem?”

„W jakiej wysokości wypłaca się obecnie zasiłek członkom rodzin żołnierzy? Czy podobnie, jak przy zasiłkach wychowawczych jest on jednolity dla wszystkich uprawniających?”

Jeżeli żołnierz zostaje uznany za jedynego żywiciela rodziny obowiązek zapewnienia jej środków utrzymania przejął państwo, wypłacając rodzinie zasiłki miesięczne. Ich wysokość jest uzależniona od liczby osób w rodzinie. W związku ze zmianą przepisów o najniższym wynagrodzeniu pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej począwszy od 1 lipca br. uległa zmianie dotychczasowa wysokość zasiłków. Wynoszą one dla jednej osoby 100 proc., dla drugiej 85 proc., a dla każdej następnej po 75 proc. kwoty najniższego wynagrodzenia plus 250 zł dla każdej z nich. Kwotowo wynosi to 5.620 zł, 4.840 zł i 4.300 zł.

Przy określaniu wysokości zasiłków miesięcznych przyjmuje się następującą kolejność: żona, pierwsze dziecko, kolejne dziecko, inni członkowie rodziny.

Świadczenie to wypłaca z dołu terenowy organ administracji państwowej po otrzymaniu od wojskowego komendanta uzupełnień zaawizowania o wcieleniu żołnierza do wojska. Za niepełny miesiąc wysokości zasiłku ustala się mnożąc liczbę dni służby przez 1/30 należnego rodzinnie zasiłku.

Uprawienie do zasiłku wygasa

od dnia zwolnienia żołnierza ze służby, a także gdy ustana warunków, które uzasadniają uznanie członka rodziny za pozostającego na jego utrzymaniu.

Rodzina żołnierza ma również prawo do zasiłku i wtedy, jeżeli przyczynił się on do jej utrzymania. Jednakże w tym wypadku pieniężne świadczenie wypłaca się w wysokości różnicy między sumą zasiłków obliczonych dla tych osób a sumą uzyskiwanego przez nie dochodu czy pobieranej emerytury lub renty. Za dochód nie uważa się zasiłku (dodatku rodzinnego, pielęgnacyjnego oraz dla sierot zupełnych).

Osoby pobierające zasiłki w wypadku uzyskania nowego źródła dochodu są zobowiązane zawiadomić o tym organ wypłacający je, a ci, którzy świadomie nie dopełniają tego i nie poinformują o zmianach mających wpływ na ich prawo do zasiłków lub ich wysokość, muszą się liczyć z koniecznością zwrócenia bezprawnie pobranych kwot.

Żołnierzom uznanym za jedynych żywicieli rodzin oraz ich małżonkom, a także żołnierzom samotnym przysługuje jeszcze jeden rodzaj pomocy finansowej, a mianowicie w okresie odbywania przez nich zasadniczej służby wojskowej lub długotrwałego przeszkolenia absolwentów pokrywa się należność za lokale mieszkalne typu kwaterekunkowego (zajmowane na podstawie decyzji), spółdzielczego lokatorskiego i własnościowego pod warunkiem, że lokal nie został oddany do bezpłatnego użytkowania lub w podnajem. Należności te pokrywała również terenowa organa administracji państwowej.

Na tym nie kończy się jednak lista uprawnień członków rodzin żołnierzy. Jest ona o wiele dłuższa i przewiduje m. in. zawieszenie spłaty zaciągniętych pożyczek i kredytów udzielonych przez zakłady pracy, PKO lub banki spółdzielcze, o ile zostały one zaciągnięte przed dniem powołania. Przy czym pożyczki te i kredyty w okresie zawieszenia ich spłaty nie podlegają oprocentowaniu.

Członkom rodzin przysługuje też prawo do korzystania z bezpłatnych świadczeń społecznej służby zdrowia, a po zwolnieniu ze służby prawo do przysługującej samemu żołnierzom i członkom ich rodzin jeszcze przez 60 dni.

Jeśli żona żołnierza pracuje zaś w okresie odbywania przez niego służby wojskowej rozwiązaniem i nią stosunku pracy może nastąpić wyłącznie z winy pracownicy lub w razie likwidacji zakładu pracy, a gdy chce podjąć pracę, właściwy organ jest obowiązany skierować ją do uspołecznionego zakładu, który ma obowiązek zatrudnić ją stosownie do posiadanych kwalifikacji i w miarę wolnych stanowisk.

Ten krótki przegląd nie wyczerpuje wszystkich uprawnień członków rodzin żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową. Też zainteresowanych odsyłamy do lektury jednolitego tekstu ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, opublikowanej w Dz. U. nr 7/84.

Telefon 33 03 04
Slugowy

WYPOWIEDZENIE MUSI BYĆ COFNIEJE

B. S.: — Ponad rok pracuję w zakładzie, który podpisał ze mną umowę na czas nieokreślony. Ostatnio często choruję. Gdy wróciłam po 2 tygodniach choroby, zakład wręczył mi wypowiedzenie. Wówczas przedstawiłam zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że jestem w 3 miesiącu ciąży. Kadry poinformowały mnie, że będę mogła pracować, ale tylko do rozpoczęcia urlopu macierzyńskiego.

RED.: — Jeśli zakład podpisał z panią umowę na czas nieokreślony, to był zobowiązany cofnąć wypowiedzenie. Nie może bowiem uznać, że stosunek pracy trwać będzie tylko do rozpoczęcia urlopu macierzyńskiego. Jedynie w wypadku umowy na czas określony, umowa taka rzeczywiście ulega przedłużeniu do dnia porodu.

URLOPY WYPOCZYNKOWE SĄ PŁATNE

B. P.: — Pracuję u rzemieślnika, który opłaca za mnie składki w ZUS. Jestem więc i zarejestrowana i ubezpieczona, ale gdy przychodzi do udzielenia urlopu, to owszem dostaję go, ale bez wynagrodzenia. Pracodawca twierdzi, że skoro się nie pracuje, to nie ma się prawa do wynagrodzenia. W państwowych zakładach urlopy są płatne, dlaczego w zakładach prywatnych jest inaczej?

RED.: — Zgodnie z przepisami kodeksu pracy — art. 152 par. 1 — pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego płatnego urlopu wypoczynkowego.

Jeśli tylko pracownik nabył prawo do urlopu, to pracodawca, również zakładu prywatnego, jest zobowiązany za ten urlop zapłacić, gdy postępuje inaczej sprawą należy zainteresować inspektora pracy.

ZAWSZE W NASTĘPNYM ROKU

S. S.: — Do połowy sierpnia 1985 roku pracowałam jako księgowa. Po czym przesłam — w tym samym zakładzie — do pracy chałupniczej. Urlop za ub. rok wykorzystałam. Czy w tym roku n. y mi się urlop?

RED.: — Urlop za ten rok będzie pani przysługiwał dopiero od 1 stycznia 1987 r., w wymiarze takim samym, jaki pani do tychczas otrzymywała a za rok 1987 — w 1988 r. Trzeba bowiem pamiętać, że przy pracy chałupniczej udziela się urlopu za przepracowany rok bądź jego część, dopiero w następnym roku.

JESLI TO SA STAŁE OBOWIĄZKI

K. P.: — Jestem kierownikiem grupy konserwatorskiej w jednym ze spółdzielczych osiedli mieszkaniowych. Otrzymuję dodatek funkcyjny. Co roku na początku sezonu ogrzewczego cała grupa, łącznie ze mną, pełni dyżury aby w razie awarii zabezpieczyć lokatorskie mienie. Pracujemy wówczas po 12 godzin, a niekiedy i więcej. Moi pracownicy otrzymują z tego tytułu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe. Natomiast ja, jako kierownik, nie. Czy słusznie?

RED.: — Osoby zajmujące stanowiska kierownicze nie mają prawa do odrębnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, jeżeli wykonywanie tej pracy, należy do stałych obowiązków kierownika.

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Motytem przewodnim wielu rozmów o pracy jest narzekanie na niskie zarobki. Jak to sobie opowiadamy nawzajem każdy z nas pracuje ciężko, w trudnych warunkach a dostaje o wiele za mało. Nic też dziwnego, że liczni marzą o zmianie pracy na taką, która, jeśli nawet nie da satysfakcji, to przyniesie chociaż przyzwoite pieniądze.

Bywają jednak wyjątki od tej reguły. Zdarzają się ludzie którzy zwalniają się z pracy nie dlatego, że ich pensje są za małe, ale dlatego, że za duże. Choć trudno w to uwierzyć jednak tak jest. Przykładem może być łódzki „Domar”. Przedsiębiorstwo, oprócz tego że handluje, ma jeszcze sporo punktów usługowych, zajmujących się m.in. naprawianiem telewizorów, radioodbiorników, sprzętu gospodarstwa domowego. Wśród fachowców elitę stanowią ci, którzy umieją naprawić nowoczesny sprzęt radio-telewizyjny, najbardziej skomplikowane spośród urządzeń, jakie mamy w domu. Fachowcy ci zarabiają nieźle, przynajmniej jak na warunki

placy w przedsiębiorstwach państwowych. Zarobki części z nich wahają się od 25 do ponad 30 tys. zł.

I to właśnie jest za dużo. Coraz częściej ludzie ci zwalniają się z pracy w „Domarze” i przechodzą do prywatnych punktów naprawczych. Ponieważ szefowie państwowej firmy bardzo dotkliwie czują na własnej skórze odchodzenie dobrych fachowców, interesują się ich dalszymi losami. Czego im było u nas brak, przecież staraliśmy się, na miarę możliwości, dać im dobre warunki pracy — taki jest ich tok rozumowania. Metodą podążania za nitką do kłębaka docierają do ich nowych miejsc zatrudnienia, gdzie dowiadują się, że monterzy zarabiają po 15—16 tys. zł na miesiąc. Pytani czy chcieliby wrócić do dawnej firmy zgodnym chórem odpowiadają, że nie. A z tymi zarobkami naprawdę tak jest — takież kwoty występują w umowach o pracę, od takich właśnie sum szefowie warsztatów płacą składki na ZUS i podatki od wynagrodzeń.

Dobrze, że i tacy ludzie są

▽ Płacowe „cuda”

▽ Przetłacznik kanałów — na wagę złota

wśród nas. Dzięki temu w chórze narzekania na niskie płace słychać również i głosy tych, których wysokie pensje zmusiły do zmiany miejsca pracy.

Wszystkim posiadaczom czarno-białych telewizorów z mechanicznymi przetłacznikami kanałów serdecznie radzę, by oglądali najlepiej stale ten sam program, a jeśli już muszą zmieniać „jedynkę” na „dwójkę” lub odwrotnie, aby robili to z delikatnością i ostrożnością szepera. Jeśli bowiem urządzenie się zepsuje, kłopot będzie ogromny.

Od dwóch lat bowiem nasze zakłady produkujące telewizory nie robią już przetłaczników. Po prostu zaprzestano ich produkcji. Zapasy, które były w magazynach, już się wyczerpały, czemu nie można się dziwić bo przecież nikt nie będzie gromadził zapasów części zamiennych na długie lata. Tym bardziej, że banki coraz wyraźniej kosym okiem patrzą na duże zapasy, nazywając je nieuzasadnionymi i każą płacić za nie

spore sumy. Z punktu widzenia banku może to i racja, ale z punktu widzenia naszego gospodarstwa, tylko duże zapasy dają gwarancję pracy bez przerw. Sytuacja jednak jest taka, że przetłaczników już prawie nie ma. Monterzy dokonują cudów, by polatać jakoś te zepsute, próbują też montować nowoczesne urządzenia, w których przetłaczaniem kanałów dokonuje się dotknięciem palca. Nie wszędzie jednak da się to zrobić.

Bardzo modne obecnie jest hasło współpracy rzemieślnika z przemysłem. Może udałoby się zainteresować rzemieślników wytwarzaniem takich właśnie przetłaczników? Zbyt byłoby zapewniony przez parę lat, a właściciele starszych telewizorów mogliby bez kłopotów dokonywać napraw. A swoją drogą, jeśli już przemysł kluczowy zlekceważył te grupe swoich dawnych klientów powinien choć zadbać o to, by kto inny im pomógł. Przecież telewizor to nie reklama, którą można wyrzucić po miesiącu używania.

KRYSZTOF KRUBSKI

Ruch w... prawie lokalowym

Od wielu lat na łamach „DE” domagamy się zmian w prawie lokalowym. Chodziło nam o takie, które umożliwiłyby np. zamianę lokali kwaterekunkowych. Do tej pory bowiem, obowiązujące przepisy znacznie ją utrudniały, a częstokroć wręcz uniemożliwiały. Rencistce na 100 metrach nie tylko nie opłacała się zamiana, ale bardzo często nie było jej na to stać. Rodzina z małego mieszkania, pragnąca zamienić je na większe, nie mogła tego uczynić, bo brakowało jej dwóch czy trzech osób, by spełnić warunki norm zaludnienia (od 5 do 7 m kw. na osobę). Przykłady można mnożyć, znane są one naszym czytelnikom bardzo dobrze.

Problem zamian dojrzał do rozwiązania z chwilą prawie dwukrotnego zmniejszenia tempa budownictwa mieszkaniowego. Stare „nieodolnione” mieszkania są na pewno nie wykorzystane całością. Szczególnie w tak dramatycznej sytuacji w jakiej się obecnie znajdujemy.

Możliwość pełniejszego wykorzystania starego budownictwa może zapewnić, w dużym stopniu, zmiana prawa lokalowego. Od kilku miesięcy trwają w komisjach sejmowych dyskusje nad jego nowelizacją. Jedną z najważniejszych zmian, w sprawie sejmowej — 23 i 24 października. Warto zwrócić uwagę na kilka istotniejszych propozycji w projekcie prawa lokalowego. Szczególnie w przepi-

sach mających zachęcić ludzi do dokonywania zamian. Proponuje się m. in., by przy zamianach mieszkań nie obowiązywały normy zaludnienia (pod warunkiem, że większa rodzina zajmie większe mieszkanie). Już ten jeden fakt umożliwi zamianę mieszkań wielu rodzinom.

Największe zainteresowanie wzbudziła na pewno propozycja, by osoba zamieniająca większe mieszkanie o wysokim standardzie na mniejsze, z nadwyżką co najmniej jednego pokoju (nie mniejszego niż 10 m kw.), na przysługujący jej lokal otrzymała za to ekwiwalent pieniężny wypłacony z Funduszu Gospodarki Gruntami i Gospodarki Mieszkaniowej. Projekt rozporządzenia Rady Ministrów określa także wysokość tego ekwiwalentu. Ma on odpowiadać przeciętnej cenie kosztorysowej metra kwadratowego nowego budownictwa w danym regionie, pomnożonej przez liczbę metrów nadwyżki. Osoba, która odda nadwyżkę w postaci np. pokoju 20-metrowego, otrzyma ekwiwalent w wysokości (w Łodzi koszt budowy jednego metra wynosi 30 tys. zł) 600 tys. zł.

Propozycja ta wywoła na pewno burzę: z jakiej racji ma ktoś zarabiać na fakcie, że przed laty dostał mieszkanie darmo? Każdy z nas jednak doskonale wie o istnieniu tzw. odstępnego (płaci

ten, kto otrzymuje mieszkanie większe, lokatorowi większego). Odstępne bywają małe, ale bywają też prawie milionowe. Sprawy te nie toczą się w majestacie prawa. Teraz rzecz będzie mogła się odbywać bez naruszenia przepisów. Skoro nie ma innego sposobu na zachęcenie do zamian — powtórzmy za autorami projektu — każda droga jest dobra, by spowodować ruch i poprawę w polityce mieszkaniowej.

By jednak lokatorów większych mieszkań „zachęcić” jeszcze bardziej do zamian proponuje się zwiększenie czynszu za nadmetraż do 300 proc. Potraktowano to w niektórych wystąpieniach na komisjach sejmowych jako prawie że represję. Weźmy bowiem pod uwagę, że nie każde duże mieszkanie znajdzie od razu nabywcę, a jego dotychczasowy lokator odpowiednio mieszkać.

Wróćmy jednak do „odstępnego”. — Opuścić większe mieszkania będą je od państwa otrzymywać, zajmujący większe — niestety dawno państwo. Ministerstwo budownictwa proponuje, by za każdy metr uzyskanej większej powierzchni zajmujący ją płacił tyle ile wynosi połowa ceny nowego budownictwa w danym regionie. U nas — 30 tys. i m kw. — dodatkowy więc pokój 20-metrowy — kosztowałby 300 tys. zł. Oczywiście nie płaciłby ci, którzy mają prawo do mieszkania

kwaterekunkowego. Ale takich — w miarę obowiązyjących ustaleń (przy dochodzie na osobę w rodzinie nie przekraczającym najniższego wynagrodzenia w gospodarce narodowej) w rzeczywistości nie ma. Jako że najniższy dochód od lat wynosi dla wydziałów do spraw lokalowych 5,4 tys. zł. Praktycznie więc prawa do lokalu kwaterekunkowego nie ma już w tej chwili nikt.

Trudno przewidzieć jak przyjmą nowelizację prawa lokalowego nasi czytelnicy. Należy przypuszczać, że część z nich bez większego entuzjazmu. Autorzy projektu opierając się na wyliczeniach Społecznej Rady ds. Mieszkaniowych, które mówią o 300 tys. mieszkań w kraju z ponadnormatywnymi powierzchniami uważają, że gra jest warta świeczki.

Prawo jest prawem, a życie życiem. Czy z nowym prawem można będzie skorelować stan naszego mieszkalnictwa, żeby nikogo nie skrzywdzić, a wielu osobom pomóc? Ważne, że coś się zaczyna dziać.

Przy okazji spieszymy dodać, że nie będzie z urzędu żadnych nieuzasadnionych przekwaterowań, czy dokwaterowań. Projekt nowego prawa lokalowego przewiduje i inne zmiany, do których wrócimy na naszych łamach.

ALINA PONIATOWSKA

ZAKŁADY PRZEMYSŁU FILCOWEGO
ŁÓDŹ, ul. STRZELCZYKA 35/37

Zatrudnią natychmiast

w oddziałach produkcyjnych: ul. Skrzywana 5/7,
Zana 1/11, Strzelczyka 35/37, Dąbrowskiego 215
pracowników do przyuczenia w zawodach:

- operator maszyn rozwałkujących,
- operator maszyn zgrzeblących,
- przygotowawca oprzyrządowania technicznego,
- wytworczyciel włókien.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia
przyjmuje dział spraw osobowych — Łódź, ul.
Strzelczyka 35/37, tel. 84-60-43, 84-77-15,
84-84-74. 6016-k

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE w ŁÓDZI, ul. LIMANOWSKIEGO 25/27

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- kierownika robót instalacyjnych,
- mistrza robót instalacyjnych,
- kierownika magazynu,
- magazyniera,
- monterów-spawaczy,
- izolarzy,
- robotników budowlanych.

Wynagrodzenie wg uchwały nr 60/82 Rady Ministrów. Uprawnienia z Karty Budowlanych. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zakład zapewnia wczas i kolonie letnie. Po przepracowaniu 5 lat możliwość wyjazdu na budowy zagranicze.

Zakład nie przyjmuje po samowolnym porzuceniu pracy. Blższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, I p., pokój 9, tel. 57-99-18. 6119-k

SPÓŁDZIELCZY KOMBINAT BUDOWLANY „KOMBUD”

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Oddział Robót Elektrycznych, ul. Milionowa 23,
93-193 Łódź, tel. 84-86-50, 84-86-51, 84-86-52,
74-86-97

zawiadomia swoich Klientów,

że przyjmuje zamówienia na wykonanie w roku
1987 robót i usług w następującym zakresie:

- * instalacji elektrycznych siły i światła,
- * linii napowietrznych i kablowych NN,
- * instalacji odgromowych,
- * pomiarów rezystancji uziemień, izolacji i skuteczności zerowania,
- * pomiarów natężenia oświetlenia,
- * regeneracji i remontów pomp głębinowych typu G-40, 60, 80, 100 i 125,
- * napraw i remontów samozasysających pomp wirowych typu SK-5, SK-6, S-20, 40, 60, 80 i 100. 2320-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DRÓG I MOSTÓW

w ŁÓDZI, ul. WAPIENNA 15 ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- Zarząd przedsiębiorstwa — Łódź, ul. Wapienna 15:
 - * specjalista ds. finansowych — wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 5 lat praktyki zawodowej,
 - * magazynier — wykształcenie średnie samochodowe lub zasadnicza szkoła zawodowa,
 - * kierownik magazynu — wykształcenie średnie lub mechaniczne plus staż,
 - * specjalista ds. gruntów — wykształcenie wyższe lub średnie budowlano-drogowe lub geologiczne,
- Baza Transportu i Sprzętu w Zgierzu, ul. Rewolucji 1905 r. nr 20:
 - * specjalista ds. transportu — wykształcenie średnie samochodowe lub mechaniczne plus staż,
- Baza Transportu i Sprzętu w Pabianicach, ul. Lutomska 46:
 - * mistrz warsztatu — wykształcenie średnie samochodowe lub mechaniczne plus praktyka zawodowa,
 - * starszy inspektor ds. technicznych — wykształcenie średnie samochodowe lub mechaniczne.

Bardzo korzystne warunki płacowe wg zakładowego systemu wynagradzania pracowników WPDiM do omówienia w dziale spraw pracowniczych codziennie w godz. 7.15 — 15.15 w Łodzi, ul. Wapienna 15, pokój 107, tel. 51-04-14 wewn. 27. Nie zatrudniamy pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. 6116-k

POLSKA AKADEMIA NAUK
Oddział w Łodzi
ul. Piotrkowska 179

ZATRUDNI

- informatyka,
- kierownika
- małej gastronomii,
- sprzątaczkę.

Wstępnych informacji udziela sekretariat oddziału, telefon 36-80-18. Szczegółowe omówienie na miejscu. 6083-k



„WŁASNOŚĆ” — pośrednictwo kupna — sprzedaż nieruchomości, mieszkań — Ciołkowskiego 3 — 155 (12-17) Ambroziak. 29661 g

SPRZEDAM działkę 800 m — Złotno plany zabudowy, część materiałów budowlanych. Listy 7923 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

JULIANÓW — sprzedam notarialnie działkę, dom. W rozliczeniu M-2 własnościowo. Listy 29040 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SEGMENT w budowie — kupię. Listy 29010 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZYŚUCHA — dom murowany, c.o., działka 18 arów — sprzedam. Jan Cieluch. Sady Kol. 26-413 Sady, woj. Radom. 29032 g

SPRZEDAM dom z wygodami — Huta Jagodnica. Władomości: Łódź, Zeromskiego 11 m 15. 29078 g

DOM z wygodami sprzedam. 3 Maja 17. 29071 g

KUPIĘ „Poloneza” 2-3-letniego po niewielkim przebiegu. Tel. 51-61-51 po 17. 28110 g

„125p” (1983) — sprzedam. Tel. 84-86-82. 29098 g

„SYRENE 103” — sprzedam. Tel. 43-19-53. 29056 g

„SYRENE R-20” (1978) o-budowana — izoterma — sprzedam. Kilińskiego 92 m 7. 29027 g

„ZUKA” (bagażówka) — okazjnie sprzedam. Tel. 16-46-41 Zgierz. 29095 g

M-2 na trzy miesiące — poszukuje. Listy 30917 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SAMOTNY, kulturalny poszukuje niekierującego pokoju. Listy 29082 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKÓJ z kuchnią w starym budownictwie do wynajęcia na rok, (woda). Płatne z góry. Listy 29066 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POKÓJ bez wygód w Konstancynie do wynajęcia. Płatne z góry za rok. Listy 29127 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWUPOKOJOWE, własnościowe, 39 m, bloki, IV piętro, okolice Sportnej — sprzedam. Listy 30918 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 i M-4 — zamienię na M-6. Tel. 52-68-87. 29160 g

ZAMIENIĘ dwupokojowe, kuchnia (80 m), kwaterynkowe, wszystkie wygodę oprócz centralnego, centrum, na pokój z kuchnią. Listy 29085 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŁÓDŹ dwupokojowe, telefon — zamienię na Warszawę, telefon. Tel. 74-69-84. 29092 g

SPÓŁDZIELCZE M-3 — zamienię na domek z ogródkiem 52-86-75 (po 15). 7452 g

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości. Książkiewicz 36 (Julianów) 51-26-91 — Rutkowski (12-17). 7500 g

KUPIĘ — „Sollux”, „Galwan”, „Darsonwall”, „fotel kosmetyczny” — 55-57-04, 32-36-33. 29649 g

KUPIĘ klej stolarski — kostny. Tel. 86-14-78. 29143 g

SZLAKA bezpłatnie. Giewont 66. 30631 g

SPRZEDAM „Rubin 714” maszynę do pisania — gwarancja 86-21-50. 8102 g

SPRZEDAM łóżko do opalania, tel. Warszawa 15-25-78 — wieczorem. 29055 g

SEGMENT „Tadeusz” — tania sprzedam. Jarosławska 19/21 — 81 (Gagarina). 29052 g

SPRZEDAM tokarnię pociągową Łódź, Chelmska 7. 29113 g

DWUIGŁÓWKA Textima — sprzedam. Pocztowa 14. 31057 g

TOKARKE, Tud i frezarkę uniwersalną — sprzedam. 15-81-64. 9388 g

BLAM czarne łapki — sprzedam. Karowa 4. 29111 g

SPRZEDAM piec c.o. (radziecki). Tel. 51-74-77. 29091 g

VIDEO (Recorder, Tuner), kamera GZ-S3 firmy JVC system VHS okazjnie sprzedam. Tel. Zgierz 16-46-41. 29094 g

MODNA kurtkę z jenołów — sprzedam. 86-14-89. 29153 g

PRACOWNIA MAŁEJ POLIGRAFII MICHAŁA MROWIŃSKIEGO OFERUJE USŁUGI POLIGRAFICZNE technika druku offsetowego:

- METKI,
 - OPAKOWANIA,
 - ETYKIETY,
 - KATALOGI
 - DRUKI REKLAMOWE,
 - AKCYDENSY,
 - i materiałów własnych i powierzonych.
- Łódź, ul. Krecia 4/6, tel. 57-88-78. 29899-g

PGM ŁÓDŹ-WIDZEW

wzywa właścicieli wra-
ków samochodów do usunięcia ich
z nw. posesji:

1. Przędzalniana 90,
 2. Nawrot 82,
 3. Szczytowa 4/6 — szt. 2.
- W przypadku nieusunięcia wra-
ki te zostaną przewiezione na
złomowisko: 6126-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO
im. M. BUCZKA „ZENIT”
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82/84

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ:

- inżyniera elektryka na stanowisko kierownika sekcji energetycznej,

ORAZ:

- dziewiarzy pończoszników,
- pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodzie pończosznika,
- murarza,
- ślusarza,
- blacharza-dekarza,
- elektryka zmianowego,
- tokarza.

Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział osobowy, zatrudnienia i plac — Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. bezp. 36-18-01. 6192-k

POLSKIE TOWARZYSTWO KONTROLI „SUPERVISE” (przedstawicielstwo firmy Societe Generale de Surveillance, Genewa)

NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ

z inżynierami włókiennictwa w specjalności
odzieżowej.

Wymagana znajomość jęz. angielskiego lub jęz. niemieckiego. Zgłoszenia listowne należy kierować pod adresem: PTK „Supervise”, skr. poczt. 167, 81-301 Gdynia. 6287-k

CHEMIA — korepetycje. Szyda. 43-55-07. 29116 g

ANGIELSKI — korepetycje. 51-80-55 Smoczyńska. 29077 g

PRZEDSZKOLE prywatne. 74-24-16 Płókarz. 21632 g

PRZYGOTOWUJE do egzaminów testowych na uczelnie. Tel. 36-67-24. Korczyński. 29142 g

MECHANIK samochodowy z praktyką, prawo jazdy kat. I — podejmie pracę niekoniecznie w zawodzie. Tel. 52-17-35. 29146 g

KOBIETA przyjmie pracę 1/2 etatu. Tel. 87-20-95. 29018 g

DWIE młode (zdolności manualne) podejmą pracę w sektorze prywatnym. 86-89-36. 29097 g

ZATRUDNIĘ na cały etat spawacza ze znajomością frezowania. Łódź, Chelmska 7. 29114 g

ZATRUDNIĘ szwaczki, również chalupniczeki. Tel. 52-72-57. 29031 g

POTRZEBNY pałac z urządzeniami na kociol wysokopięny. Giewont 66. 30674 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 26983 g

AUTONAPRAWY, przewóz pojazdów, 51-77-46, Mochalski. 8169 g

BECKER, Blaupunkt, Philips-Autohifi. Kilińskiego 116 Jankawiczus. 7600 g

TELENAPRAWA — Roślak 43-28-67. 27523 g

TELENAPRAWA — Kałużniński 33-78-19. 27027 g

TELENAPRAWA „Rubin”, „Elektron” — 74-93-42, Stelter. 28785 g

TELEPOGOTOWIE — 78-64-19, Kaczmarek. 8653 g

INSTALACJE elektryczne 86-95-64 Drozdowski, po 18. 29779 g

UKŁADANIE wykładzin podłogowych, parkietów, cyklinowanie, lakierowanie, wstrzeliwanie kołków, montaż karniży i pochodne. Instytucjom rachunki. Radziłkowska, tel. 81-58-68. 23912 g

UKŁADANIE glazury — 55-42-04, Stańczyk. 6710 g

MALOWANIE, tapetowanie. Białek, ul. Wierchowa 1/3. Stoki. 30806 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. 86-25-82, Wiecka. 8235 g

MYCIE okien — sprzątanie. 32-28-52 Wojciechowski. 29096 g

PRANIE dywanów, wykładzin — rachunki. Drożdż. 32-30-36. 6983 g

ZALUŻE przeciwsłoneczne, szwedzkie. Kłeweta 57-82-32. 8504 g

AUTOALARMY. Zalesny, Książkiewicz 16, tel. 51-01-87. 7699 g

WYCISZANIE i obijanie drzwi blachą, zakładanie zamków i blokad Ewa Rogalska, Łódź, ul. A. Struga 4, tel. 32-19-54 (12-16), tel. 32-77-21 (cały dzień). 31029 g

OZDOBNE wyciszenie, zabezpieczenie drzwi (blacha, blokada, zamki specjalne, atestowane). Hajman 57-05-39. 28436 g

WYCISZANIE, zabezpieczenie drzwi, zamki, przeróbka okna środkowego, 33-31-27, Arbatjer. 7849 g

VIDEO — Art kamera VHS rejestruje zawodowy operator. 86-10-28, Igor Kropat. 6532 g

AV-VIDEO operator filmowy rejestruje. Tel. 78-70-45 godz. 17-20. Ślaziak. 28618 g

KOZUCHY barwny, czystymy w trocinach. Al. Mickiewicza 41. Lerczyński. 26510 g

PRZEPROWADZKI. Tel. 74-68-05 godz. 18-20 — Grzesiak. 28741 g

RUBIN — Elektron naprawa. 51-44-54 Gogulski. 29411 g

JOWISZ — Rubin naprawa 55-24-56, Muszyński. 27938 g

NOWO otwarty sklep z artykułami elektrotechnicznymi, motoryzacyjnymi, metalowymi — poszukuje dostawców Tomasz Mazowiecki. Tel. dom. 37-665, Dąbowski — wieczorem. 28184 g

SPRZEDAM Zakład Wytwarzania Artykułów z Tworzyw Sztucznych (Widzew). Wydzierżawienie lokal pod działalność rzemieślniczą. Wyprzedaj nap. Tel. Brzeziny 22-40; 24-62 po 19. 29150 g

SAMOTNI — oferty matrymonialne „SWATKA” — Piotrkowska 133. Paniom — polecamy oferty wyprzedaj. 27020 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne nawiąże współpracę ze specjalistą w zakresie przedawnictwa wełny. Oferty 41087 „Prasa” Kraków, Wiśniewska 2. 6382 k

JERZY Jasiński, Więcko- wskiego 72 zgubił prawo jazdy. 29140 g

ZBIGNIEW Pawlak, Zgierz, Traugotta 19 zgubił leg. studencka PL. 29105 g

DARIUSZ Mrowiński zgubił leg. studencka 13774/L AM. 29039 g

JERZY Baranowski Llniana 27 zgubił prawo jazdy. 29021 g

JAN Słoński, Fornalskiej 30/36 zgubił prawo jazdy. 29063 g

STANISŁAW Sobierajski, Zgierz, 17 Stycznia 123 — zgubił prawo jazdy. 29072 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 3 listopada 1986 r. o godz. 13.15 w aud. W-33 im. prof. T. Zylńskiego, Gmach Włókienniczy, III p., wejsie C. ul. Zeromskiego 116, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Stanisława Babięła na temat: „Badania struktury nadcząsteczkowej kopolimerów drabinkowych w funkcji ich budowy chemicznej”.

Promotor: prof. dr hab. Andrzej Włochowicz. — Politechnika Łódzka, filia w Bielsku-Białej.
Z prac doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

Koleżce ZDZISŁAWOVI JASZCZYKOWI

wyraz szczerego współczucia z powodu śmierci
M A T K I
składają:
KOLEŻANKI I KOLEŻY z ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH „URANIUM” MSP w ŁÓDZI

Dnia 26 września 1986 r. zmarł

ADWOKAT WŁADYSŁAW WACŁAW ROSZKOWSKI

były członek Zespołu Adwokackiego nr 3 w Łodzi, długoletni radca prawny jednostek gospodarki uspołecznionej. W Zmarłym tracimy doświadczanego prawnika, uczynnego i serdecznego Kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższej Rodzinie Zmarłego składają:

DZIEKAN I OKRĘGOWA RADA ADWOKACKA w ŁÓDZI, KOŁO ADWOKATÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW w ŁÓDZI

Czarnych nawierzchni nie będzie

Gdyby miały być — choćby tylko na najważniejszych drogach, nad którymi opiekę sprawuje Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Łodzi — trzeba by w ciągu zimy zużyć ok. 16-17 tys. ton soli, tymczasem przydział opiewa na 9 tys. ton. Co prawda DODP ma zamiar zdobyć dodatkowo 2 tys. ton, ale i tak sól mieszczą się będzie z piaskiem, którego planuje się zużyć ponad 40 tys. metrów sześciennych, przy czym na drogach II i III kolejności zimowego utrzymania posypywane będą tylko miejsca niebezpieczne.

Brakuje nie tylko soli, ale i paliwa — ok. 300 ton do końca roku, a jakie będą przyszłoroczne dostawy — nie wiadomo. Jeśli chodzi o sprzęt, to jego ilość nie zmienia się praktycznie od ubiegłego roku DODP dysponować będzie 147 plugami lekkimi, 97 średnimi i 23 ciężkimi, przy czym 70 proc. samochodów, na których montowane są plugi, to wozy wypożyczone z innych firm. Niektóre z nich bardzo niechętnie udostępniają drogowcom swój sprzęt, dają to, co najgorsze i często ze sporym opóźnieniem. Zdarza się, że samochody są podstawiane po ośmiu godzinach zamiast po dwóch, a oczęść z nich psuje się już po kilkudniowej „zimowej” eksploatacji.

Jako się rzekło, sprzętu nie przybyło, przybyło natomiast ponad 120 km dróg, na których DODP ma walczyć zimą. Niby niedużo, ale jednak. W tej sytuacji nie należy się chyba spodziewać, że drogi będą mniej zaśniewane i śliskie niż np. w roku ubiegłym — chyba że zima będzie bardziej wyrozumiała.

Przygotowania trwają. Do wczoraj DODP miała przygotować 20 proc. wozów „pod plugi” i 10 proc. rozpywarek, a pełną „gotowość bojową” osiągnąć ma w połowie listopada. Do 30 listopada założone mają być przy drogach tzw. osłony przeciwnieźne (plastykowe siatki chroniące przed nawiewaniem śniegu), z tym że jest ich 265 km, a powinno być 336 km. Po prostu osłon nie ma na rynku, a przydziały są takie, jakie są.

Mimo tych wszystkich ograniczeń, akcja zimowa — tylko w wydaniu DODP — kosztować będzie prawie 600 mln zł, przy czym ok. 500 mln wyklada Ministerstwo Komunikacji, a ok. 100 mln pójdzie z budżetów terenowych. Ciekawostka

jest to, że 70 proc. środków finansowych pochłania zwalczanie goleddzi, a tylko 30 — odśnieżanie. Warto wiedzieć i to, że pieniądze „na zimę” pochodzą z całorocznego budżetu drogowego, a więc im więcej wyda się na odśnieżanie i sypanie piasku z solą tym mniej zostanie na utrzymanie dróg w cieplejszych porach roku.

W mieście zwalczaniem skutków zimy zajmować się będą MPO, WPDIM i MPK. Wyznaczonych zostanie osiem tras pod szczególnym nadzorem — w ciągu godziny od powstania goleddzi szczególnie niebezpieczne ich miejsca (zakrety, wzniesienia, włukty) mają być posypywane solą.

(ab)

Przeciętnie o 1535 zł więcej

Terminowo i przy stosunkowo niewielkiej ilości reklamacji została przeprowadzona wrześniowa podwyżka emerytur i rent. Nasze województwo było jednym z tych, które całą akcję zakończyło już 30 września.

Wrześniowa podwyżka objęła u nas 203.883 osoby, tj. niemal 79 proc. świadczeniobiorców, którym w tym miesiącu wypłacono więcej średnio o 1535 zł. Ogółem miesięczna kwota podwyżki zamknęła się kwotą 321.150.385 zł.

(b)

Rozmowa przed zjazdem

W dniach 29-30 października odbędzie się w Warszawie II Zjazd Federacji Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Pracowników Budownictwa. Weźmie w nim udział 42 delegatów z naszego województwa, reprezentujących 57 organizacji wchodzących w skład łódzkiej federacji budowlanej. Jak do tej pory, do związków zawodowych należy (nie licząc rencistów i emerytów) 37 proc. pracujących w budownictwie.

Wczoraj w Komitecie Łódzkim PZPR odbyło się przedjazdowe spotkanie delegatów na zjazd z kierownictwem KL reprezentowanym przez sekretarza KL PZPR — Adama Walczaka.

Przew. Rady Federacji Budowlanych — Mieczysław Niedziak przedstawił najważniejsze problemy związkowców — stawki, płace, fundusz socjalny. Karta Budowlanych itd. Właściwa jednak rozmowa bo tak można nazwać spotkanie z sekretarzem Walczakiem — dotyczyła spraw ogólniejszych: miejsca naszych budowlanych w rozbudowie Łodzi, ich kłopotów na tle trudnych krajowych problemów. Jednym z daniem, chodzi o to, by ustawić przed zjazdem właściwą hierarchie problemów, z jaką nasi budowlani jadą do Warszawy i przedyskutować sprawy wybiegające poza możliwości samych związków.

Żywność zdrowa, no i smaczna

Na ostatniej sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi radni zgłosili wiele interpelacji dotyczących przede wszystkim działalności placówek handlowych. J. Lech-Skubińska zwróciła się do władz handlowych miasta o jak najszybsze wyznaczenie przynajmniej dwóch sklepów w każdej dzielnicy, w których klienci mogliby nabywać tzw. zdrową żywność z zawartością soli mineralnych i błonnika. W sklepach tych powinien znajdować się również dołomit. W innych miastach — twierdziła radna — udało się tego rodzaju placówki handlowe powołać.

W swoich interpelacjach radni wiele uwagi poświęcili także świeżości pieczywa w sklepach piekarniczych. Sporo sów krytyki dostało się popularnemu „Keksowi” przy ul. Piotrkowskiej. Zgłaszano wnioski, aby „Keks” już o godz. 6 — gdy jest otwierany — miał pełny asortyment chleba i bułek. Praktyka dowodzi, że dopiero w ciągu dnia sukcesywnie do tej placówki handlu dostarcza się kilka gatunków pieczywa. Niestety, bułki rzadko są tu chrupiące, a przeważnie gąbczaste.

(j. kr.)

Problemy międzynarodowej integracji gospodarczej

W dniach 23-25 bm. w Sulejowie odbędzie się międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona problemom integracji regionalnej w gospodarce światowej. Jej organizatorem jest Instytut Ekonomicznej Polityki Uniwersytetu Łódzkiego. Udział w obradach zapowiedzieli m. in. naukowcy z Australii, Francji, Hiszpanii, NRD, RFN, USA, W. Brytanii, Węgier i ZSRR. Na konferencję nadesłano 37 referatów z 11 krajowych ośrodków naukowych i 9 zagranicznych. Jednym z celów konferencji jest określenie udziału Polski w międzynarodowej współpracy i wymianie gospodarczej.

A ZARAZKOM W TO GRAJ...

Kaszlemy, kichamy, parszamy, krztusimy się... Wydużamy się i tak już długie kolejki w aptekach, zapelnily się poczekalnie w przychodniach lekarskich. Wszystko przez nietypową o tej porze roku pogodę — w ciągu dnia jeszcze dość ciepło, ale rano i wieczorem zimno. Często źle się ubieramy; albo za lekko — i wtedy marznięmy rano w drodze do pracy, albo zbyt ciepło — więc pocimy się, rozpinamy, no i przeziębienie gotowe, ale czy tylko o to chodzi? „Popatrzmy naokoło siebie. Gdziekolwiek się ruszymy, zawsze znaj-

dzie się obok nas ktoś kichający lub kaszlący. Przypatrzmy się dokładnie: ilu z nas zakrywa nos — kichając lub usta — kaszając? Nawet pobieżne obserwacje w tramwaju, autobusie, sklepie czy kinie pozwalają na wyciągnięcie smutnego wniosku: nie umiemy zachować się w takich sytuacjach w miejscach publicznych. Kaszlemy lub kichamy głośno, rzadko zastanawiając się chusteczką czy chochy ręką. A zarazki fruwają i przenoszą się na coraz inne osoby. Ale co nas to obchodzi! — jeśli my chorujemy, to inni też mogą...

(jsh)

Francuska pantomima

Dziś o godz. 19 w Teatrze Studyjnym (ul. Kopernika 8) wystąpi zespół francuskiego „Zero Theatre” z pantomimą „Titi”. Bilety do nabycia w kasie teatru.

(p)

Tłok z obu stron lady

Aż cztery firmy rozpoczynają dziś w „Uniwersalu” swoje „tygodnie producenta”. „Sandra”, „Zenit”, „Lido” i zgierska spółdzielnia „Spot” pokażą — jak zapewnijają handlowcy — wszystko to, co ma być najlepsze i najciekawsze; „Sandra” i „Zenit” — skarpety, rajstopy i przebrój ostatnich sezonów — getry, przeznaczone dla pan, panów i dzieci. Zakłady „Lido” zaoferują spodnie i bluzki, zaś „Spot” — wdzianka.

W sumie na II piętrze „Uniwersalu”, gdzie ustawiono stoiska z okazji „tygodnia”, znajdują się towary wartości 22 mln zł.

K. K.

Łódzkie kurtki dla Francuzów

Do tej pory spółdzielnia „Konfektoria” wysyła swoje wyroby tylko do Berlina Zachodniego. Niedawno przybył drugi kontrahent zagraniczny — tym razem z Francji. W styczniu i marcu przyszłego roku dwie partie kurtek — ok. 3 tys. sztuk — zostanie wysłanych właśnie do tego kraju. Modne kurtki (w czterech kolorach) szyte będą na sezon wiosenny. Zwykle łódzkie chłuchy stroją za granicą pałacie; tym razem w ubiorach z „Konfektorii” chodzić będą także panowie.

Jeśli obie strony przypadną sobie do gustu, zimowa transakcja nie będzie ostatnią.

K. K.

W. NAWYNY REFLEKTORZE tel. 33-41-10, godz. 13-15 Przyszli fachowcy i zabili... ..gwóździami okna w mieszkaniu nr 14 przy ul. Broniewskiego

55a. Tak był efekt ponawianych od trzech lat prób o wymianę uciążliwych framug i ram okiennych, przez które wiatr nie tylko się wdziera, co swobodnie przelatywał, dodajmy — coraz zimniejszy wiatr. Zeby było śmieszniej jeszcze w czercu właścicielka mieszkania dowiedziała się w administracji, że okna są już gotowe, ale nie ma ich kto zamontować. Zeby tak raz nie miał kto zwinąć czynszu...

(ab)

Z SĄDU

OSKARŻONY O DOKONANIE ROZBOJU I ZGwałcenia

Niesamowite zdarzenie dotknęło mieszkankę jednej z dalszych miejscowości, która przyjechała w lipcu br. do Łodzi. Wieczorem, około godz. 22, wybierała się do kuzynów. Stała na postoju taksówek. Tam też stał z dzieckiem małżonkowie G. Nie byli trzeźwi i wywołali awanturę z nieznanym mężczyzną. Placującym dzieckiem zajęła się przybyła siostra Łódzi. Małżonkowie zaprosili ją do siebie na herbatę. W taksówce Marek G. zażądał od niej pieniędzy na zapłacenie kursu. W domu zachowywał się ordynarnie. Przytnął włosy. Pili. Jolanta G. zasnęła a Marek G. usiłował dokonać na zaproszonej kobiecie gwałtu. Obudzona żona wyratowała z opresji dziewczynę, która wkrótce opuściła ten „gościnnie” dom. Wróciła tam jednak, bo — nie znając miasta — nie mogła znaleźć ani przystanków, ani postoju taksówek. Poprosiła Jolantę G. o odprowadzenie. Ta wywołała się opieką nad dzieckiem i powiedziała, że maż wyprowadzi gościa, że teraz już nie zrobi dziewczynie żadnej krzywdy. Stało się inaczej. Marek G. wprowadził ją między bloki i przykładając nóż do szyi zażądał złotych koleczków, które miała na uszach. Wobec jej oporu zerwał je sam, a następnie, grożąc pozabawieniem życia, dokonał zgwałcenia bezbronnej. Udało się jej tylko wyrwać mu nóż i odrzucić w trawę (znalezli go funkcjonariusze MO w trakcie penetracji miejsca przestępstwa). Marek G. dał potem żonie kolejczki, mówiąc: „zabrałem je, zrób coś z nimi”. Schowała

(oddala podczas rewizji w ich domu).

Marek G. został poddany badaniom psychiatrycznym. Stwierdzono, że przestępstwa dokonał w stanie upojenia alkoholowego i miał znacznie ograniczoną zdolność kierowania swym postępowaniem. Z uwagi na to, że był już karany (zwolniony z więzienia warunkowo przed terminem), przestępstwa dopuścił się w warunkach recydywy. Po wyjściu z więzienia nie podjął pracy, ma złą opinię w miejscu zamieszkania. Przed Sądem Wojewódzkim, do którego wpłynął akt oskarżenia, odpowiadać będzie wraz z żoną. (tar)

W KILKU zdaniach

• Odezwał dr inż. M. Woźniakowskię pl. „Wartościowanie pracy w przemyśle lekkim” — dziś o godz. 13 w DOSKO (al. Mickiewicza 20, sala 1114).
• Wernisaż malarza-amatora S. Dziukowicza — dziś o godz. 17 w Klubie Osiedlowym RSM „Lokator” przy ul. Zgierskiej 246.
• Młodzieżowy Dom Kultury (ul. Zawiszy 39) zaprasza młodzież szkolną do udziału w rajdzie kolarskim „Bałucka Jesień”, 26 bm. Informacje w sekretariacie MDK — tel. 57-43-21.
• W związku z dużym nasileniem ruchu przed Świętem Zmarłych, zakład mechaniczny pojazdów i diagnostyki Eugeniusza Kowalskiego (ul. Bruska 40) oferuje wszystkim użytkownikom pojazdów bezpłatną regulację świateł w dniach od 25 bm. do 3 listopada.

Mało jest odważnych, którzy w takich sytuacjach zwracają uwagę na niewłaściwe zachowanie. Narazają się bowiem nie tylko na złośliwe odpowiedzi, ale także najczęściej nie uzyskują pomocy obserwatorów, a tymczasem katar i kaszel, którymi zarazamy się od nie przestrzegających higieny, grozi nam wszystkim...

(jsh)

COŚ DŁUGIEGO

WAŻNE TELEFONY
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja służby zdrowia
Informacja telefoniczna 36-15-19
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKS
Dw. Główny 32-65-96
Dw. Północny 35-46-36
Informacja kulturalna 32-94-03
Pogotowie ciepłownicze 32-53-12
Pogotowie energetyczne
Łódź-Północ 74-34-35
Łódź-Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-95; 992
Pogotowie dzwonek 74-60-41; 74-67-67
TELEFON ZAUFANIA 33-97-31
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemowa — 57-40-33 w godz. 12-22
TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18
TEATRY
WIELKI — godz. 18.30 „Aida”
NOWY — godz. 11 „Przyjaciel weselogo diabła”; 19.15 „Jak się kochać”
MAŁA SALA — godz. 19.30 „Moralność pani Dulskiej”

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Kram z piosenkami”
JARACZA — godz. 19 „Prawdziwe dzieje A Ku”
MAŁA SCENA — godz. 19 „Tulacz”
7.15 — godz. 10 „Tytus, Romek i A Tomek”
MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Księżniczka ciardaś”
STUDIUM — godz. 19 „Zero Theatre” (Francja)
TEATR 77 — godz. 19 „Na pełnym morzu”
ARLEKIN — godz. 17.30 „O Skrobku, krasnoludkach i sierotce Marysi”
CYRK (Pabianice) godz. 17

MUZEJA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10-17
HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15
SPORT I TURYSTYKI (Worcełła 21) godz. 11-15
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17
SZUKI (Więckowskiego 85) — godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeiłgowskiego 7) godz. 10-13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11-18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15
ZOO czynne w godz. 9-17 (Kasa do godz. 16)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-15 (prócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.
KINA
BALTYK — „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 — godz. 10.15, 15.15; Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa — „Dawno temu w Ameryce” USA od lat 18 — godz. 19.30
IWANOWO — „Protaktor” USA od lat 18 — godz. 16.15, 18.15; seans nocny filmu przedpremierowego: „F/X” USA od lat 18 — godz. 20.30
PRZEDWIOŚNIE — „Falszywy książę” czes. b.o. godz. 14; „C.K. Dezerterzy” pol. od lat 15 — godz. 16.15
POLESIE — „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 — godz. 14.30, 16.45; „Amadeusz” USA od lat 15 — godz. 19
WŁÓKIENIARZ — „Na całość” — pol. od lat 18 — godz. 10.15, 12.30, 15.15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „C. K. Dezerterzy” pol. od lat 18 — godz. 10.15, 12.30; Problemy dorastającej młodzieży w filmach NRD — „Dzieciwyrka i koń” NRD b.o. godz. 13
WISLA — „Siekierozada” b.o. od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Piramida strachu” USA od lat 12 — godz. 9.30, 15.15, 17.15; „Ga-ga — chwala bohaterom” pol. od lat 18 — godz. 19.30
STUDIO — „Kochankowie mojej mamy” pol. od lat 15 — godz. 17.15, 19.30
STYLOWY — Przegląd filmów swyjskich: „Miłość z życia” — od lat 18 — godz. 17; „W starym dworcu czyli nienadgodność trójkatów” pol. od lat 18 — godz. 19.30
TATRY — MAŁE-STUDIUM — „Zbyt późne popołudnie Faulha” czes. od lat 15 — godz. 16.15
DKM — „Kochankowie mojej mamy” pol. od lat 15 — godz. 16.15, 18.30
OKA — „Widziadło” pol. od lat 18 — godz. 8.30, 11.15, 13.30, 16.15, 18.30
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 9-15 „Na tropie Sokola” NRD; Kino non-stop od godz. 15-22 „Czułe słówka” USA od lat 15
HALKA — „Mokry szmal” pol. od lat 13 — godz. 18.30, 18.15
MŁODA GWARDIA — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 — godz. 16.15, 18.30, 17; Film premierowy — „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 — godz. 19.30

APTEKI
Mickiewicza 20, Niciarska 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87.
Pabianice — Armii Czerwonej
7 Konstantynów — Sadowa 10, Główna — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (ul. Millonowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Wolczńska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

DE „DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-35; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja naczyn: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-76 i ul. Ślenkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednio urzędy pocztowe.